

W Pradze doszło do zbliżenia poglądów między prez. Beneszem, a prem. Gottwaldem

Ministrowie socjal-demokratyczni pozostają w rządzie

Powołanie do życia Nowego Frontu Narodowego

(Telef. od własnego korespondenta)

Pomimo naprężonej sytuacji politycznej w całej Czechosłowacji panuje całkowity spokój. Masy pracujące zachowują podziwu godną dyscyplinę. Robotnicy zapowiadają, że żadna z ich ewentualnych akcji nie zakłóci normalnego przebiegu produkcji. Zjazd związków zawodowych skierował do prezydenta Republiki list, w którym podkreśla, że robotnicy Czechosłowacji pokryją wyteżoną pracą wszelkie straty, jakie narodowiony przemysł poniósłby w wyniku przerw.

Premier Gottwald oświadczył, że w ciągu ostatnich 48 godzin doszło do zbliżenia poglądów między nim a prezydentem Beneszem. Premier sądzi, że po odbyciu narad z przywódcami politycznymi prezydent z pewnością zatwierdzi listę ministrów, którą premier ma mu przedłożyć w najbliższym czasie.

W Pradze odbyło się zebranie, na którym po przemówieniu premiera Gottwalda i innych działaczy politycznych — powzięto rezolucję, podkreślającą konieczność utworzenia nowego Frontu Narodowego.

W rezolucji tej czytamy m. in.: „Działalność obecnego Frontu Narodowego jest hamowana przez elementy reakcyjne. Front Narodowy należy obecnie odnowić i oprzeć na mocniejszych podstawach. Należy przyjąć do współpracy wszystkie pozytywne siły narodu, również poza partiami politycznymi oraz przedstawicieli ogólnokrajowych organizacji społecznych, kulturalnych, religijnych i osoby bezpartyjne cieszące się zaufaniem ogółu.

Dla utworzenia nowego Frontu Narodowego powołuje się do życia centralny komitet wykonawczy Frontu Narodowego. Partie polityczne, których członkowie działają w sposób sprzeczny z zasadami Frontu Narodowego, powinny być oczyszczone z elementów reakcyjnych.

Prace dookoła nowego Frontu Narodowego

Na terenie całej Czechosłowacji tworzy się obecnie komitety wykonawcze, przy pomocy których zostaną powołani do życia nowy Front Narodowy w Czechosłowacji. W skład komitetów wchodzi przedstawiciele ogólnokrajowych organizacji, wybitne osobistości i delegaci partii politycznych.

Partia socjal-demokratyczna przyjęła zaproszenie komunistów

Centralny Komitet Wykonawczy Czechosłowackiej Partii Socjal-Demokratycznej ogłosił, że postanowił przyjąć zaproszenie partii komunistycznej i rozpocząć rokowania z komunistami dla rozwiązania kryzysu rządowego.

CKW powziął decyzję w myśl której ministrowie socjal-demokratyczni pozostają w rządzie. Socjal-demokracja weźmie również udział w pracach komitetu przygotowawczego nad utworzeniem nowego frontu narodowego. Centralny Komitet Wykonawczy partii socjal-demokratycznej podkreślił, że obecny kryzys rządowy winien być rozwiązany w sposób parlamentarny na podstawie frontu narodowego partii politycznych.

Udaremnienie zamachu stanu

Czechosłowackie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło w poniedziałek komunikat urzędowy, w którym donosi, że udaremniony został plan zbrojnego zamachu stanu, przygotowany przez czeską partię narodowo-socjal. Wykonanie planu miało nastąpić za pomocą tzw. narodowo-socjalistycznych komisyj zbrojnych, które bezpośrednio po dymisji ministrów opozycyjnych stronnictw politycznych dokonać miały przewrót i ująć całkowitą władzę w swe ręce.

W nocy z 22 na 23 b.m. wojskowe i cywilne władze bezpieczeństwa wykry-

ły plan zamachu i skonfiskowały obfity materiał dowodowy.

W związku z tym w Pradze dokonano aresztowań. (PAP)

Kryzys w Słowacji

Kryzys gabinetowy w Czechosłowacji objął również słowacką radę po-

Sejm R. P. rozpoczął obrady nad państwowym planem inwestycyjnym

37 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego w dniu 24. 2. br. otworzył wicemarszałek Szwalbe. Na ławach rządowych zasiadli liczni członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Gomułą i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Żymierskim na czele.

Izba przystąpiła do pierwszego czytania, złożonego przez Radę Państwa, projektu ustawy o samorządowym funduszu wyrównawczym. Projekt ustawy odesłano bez dyskusji do komisji or-

Zaważyła jedna minuta

Zamach na ul. Ben Jehuda w Jerozolimie

wykonali oficerowie brytyjscy i andersowcy?!

Jedna, jedna minuta zaważyła na losach ul. Ben Jehuda w Jerozolimie, która wskutek straszliwej eksplozji zamienia się przedwcześnie w kupę gruzów. We wczorajszym wieczornym wydaniu „Chicago Daily News” korespondent tego pisma w Jerozolimie odnotował emocjonujące szczegóły tej największej w dziejach Jerozolimy eksplozji w świętym mieście.

Korespondent stwierdza, że zamach został przygotowany przez szefa partyzantki arabskiej Abdul Kadera Husseini za zgodą i cichym poparciem władz brytyjskich. Zamach wykonali oficerowie brytyjscy i polscy oficerowie z armii gen. Andersa, których wielu przeszło obecnie na służbę arabską.

Jednakże zamiarem sprawców tej straszliwej zbrodni, która pociągnęła za sobą ponad 50 zabitych, nie było spowodowanie tak wielkiej eksplozji. Chodziło jedynie o wysadzenie jednego budynku w celu sterroryzowania Żydów. Tymczasem, zupełnie niespodziewanie wybuch objął całą ulicę. Przyczynę tego wyjaśnił korespondentowi jeden z przywódców arabskich.

Stwierdził on, że gdy już wszystko było przygotowane do zamachu i samochody z Brytyjczykami i Polakami wyruszyły na miasto, do Kadera Husseini, którego kwatery znajduje się poza Jerozolimą, przybiegli zdyszani starzy Arab, który wyznał Kaderowi, że w czasie wojny na ul. Ben Jehuda w podziemiach jednego z domów znajdował się tajny arabski skład broni założony tam jeszcze w pierwszych latach wojny.

Wskutek mniejszej jakiejś eksplozji w 1942 r. zawalił się sufit podziemia w którym znajdowała się broń i wejście do tajnego składu zostało zatarasowane. W wirze wojennym zapomniano o tym składzie, który został specjalnie umieszczony w dzielnicy żydowskiej, by odwrócić podejrzenia od Arabów.

Obecnie ów stary Arab dowiedział się o planowanym zamachu na ul. Ben Jehuda i przybiegł do Kadera, by go ostrzec przed straszliwymi skutkami eksplozji.

Usłyszawszy sensacyjną opowieść Araba Kader zatelefonował natychmiast do arabskiego ośrodka terrorystycznego w Jerozolimie, odwołując akcję. W telefonie usłyszał jednak tylko słowa: „wyjechali przed minutą”.

W kilkanaście chwil później cała ulica Ben Jehuda zamieniła się w szalejące morze płomieni. Było za późno. (API)

Groźby Arabów

Rzecznik rządu brytyjskiego przytoczył wczoraj treść ulotki arabskiej, która ukazała się w Jerozolimie. Ulotka stwierdza, że grupa arabska dokonała wysadzenia ul. Ben Jehuda w odwet za żydowskie zamachy bombowe. „Otręgamy społeczeństwo żydowskie —

wierniczą. (Są to pełnomocnicy oddzielnych ministerstw rządu centralnego posiadający szerokie uprawnienia). Składała się ona w większości z członków słowackiego stronnictwa demokratycznego, które, jak wiadomo — przeszło do opozycji. Pomimo tego kroku powiernicy nie podali się do dymisji, czego żądały liczne manifestacje jakie odbyły się w tych dniach w Bratisławie. (API)

ganizacyjno-samorządowej oraz skarbowo-budżetowej.

W drugim punkcie porządku dziennego obrad przystąpiono do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o upoważnieniu Rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy. Projekt ustawy odesłano również bez dyskusji do komisji prawniczej i regulaminowej.

Izba przystąpiła następnie do 3 punktu porządku dziennego a mianowicie do sprawozdania komisji planu gospodarczego o projekcie ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1948. Sprawozdanie składał poseł R. Paczyński (PPS). (PAP)

brzmia ulotka arabska — że jeżeli nie zaprzestanie aktów terroru, będziemy zmuszeni do surowej zemsty. Arabowie mają dość materiałów wybuchowych, aby wysadzić w powietrze wszystkie żydowskie miasta i osiedla w całej Palestynie”.

Ulotka kończy się słowami: „oko za oko, ząb za ząb” i nosi podpis — Husseini. Rzecznik rządu podkreślił, iż nie wie, czy należy uważać ją za autentyczną. (p. r.)

Naczelnym inspiratorem zwycięstw był generalissimus Stalin

Przemówienie min. Bułganina na akademii w Moskwie

Dnia 23 b.m. w godzinach wieczornych attache wojskowy ZSRR w Warszawie, gen. Masłow wydał przyjęcie z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej.

W przyjęciu wzięła udział generacja z ministrem Obrony Narodowej Marszałkiem Żymierskim, wiceministrem gen. Spychalskim i szefem sztabu generalnego WP gen. Korczychem na czele, przedstawiciele MSZ z ministrem Modzelewskim, — Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z min. Świątkowskim oraz reprezentanci partii politycznych i związków zawodowych.

Na uroczystej akademii z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej w Moskwie, w poniedziałek wieczorem w Teatrze Wielkim obecni byli generalissimus Stalin, wicepremier i minister spraw zagranicznych Mołotow, przewodniczący prezydium Rady Najwyższej Szwernik, sekretarz K. C., WKP (B) Zdanow, wicepremierzy marsz. Woroszyłow, Beria, Maleńkow, Mikołaj i Kaganowicz. W łóżach zasiadli członkowie korpusu dyplomatycznego, w tym również ambasador R. P. w Moskwie Marian Naszkowski oraz przedstawiciel ministra obrony narodowej marsz. Żymierskiego, gen. Prus-Więckowski.

Przemówienie poświęcone 30-leciu Armii Radzieckiej wygłosił minister sił zbrojnych ZSRR marsz. Bułganin, który m. in. powiedział:

„Po zrealizowaniu drugiego frontu na zachodzie dowództwo niemieckie do końca wojny nie tylko utrzymywało swe główne siły na wschodzie przeciwko armii radzieckiej, lecz i powiększyło te siły, osłabiając front zachodni. Mimo to armia radziecka zadawała nieustannie niemieckim siłom zbrojnym miazdzące ciosy aż do chwili, gdy Niemcy musieli bezwarunkowo skapitulować.

Po rożgromieniu Niemiec Związek Radziecki skierował swój oręż przeciwko Japonii i zmusił ją do kapitulacji”.

Analizując radziecką doktrynę wojenną, marsz. Bułganin zaznaczył, iż do wygrania wojny nie wystarczy istnienie dobrych planów strategicznych i operacyjnych, lecz że konieczne jest, by powodzenie tych planów było zagwaran-

„Marzenie Schumana”



Schuman uważa, że zas. użyć się w pełni amerykańskiemu dolarowi

W paryskich kołach dziennikarskich powtarza się charakterystyczny ustęp z przemówienia, wygłoszonego przez Schumana przed kilku dniami w klubie amerykańskim w Paryżu. Ustęp ten ma następujące brzmienie:

„Znajdujemy często w panu, panie ambasadorze Jefferson Caffery, doradcę nie tylko w naszych stosunkach międzynarodowych. Odnosimy wrażenie, że zażyliśmy w całej pełni na to, aby nas nazywać partią amerykańską”.

Powyższe słowa prezydent Schuman skierował pod adresem ambasadora amerykańskiego w Paryżu. (PAP)

Komedia trwała zbyt długo

Schuman domagał się wczoraj po raz drugi wotum zaufania od Zgromadzenia Narodowego. Korespondenci donoszą, że rząd może stanąć w obliczu poważnych trudności gospodarczych w wyniku poniedziałkowego posiedzenia Rady Gospodarczej. Wniosek komunistów na tej Radzie domagający się 10-procentowej obniżki cen do 15 marca, albo podwyższenia płac o 20 proc., został przez Radę Gospodarczą odrzucony, wobec czego członkowie francuskie. Konfederacji Pracy opuścili posiedzenie. Jeden z nich powiedział przy tej okazji: „Komedia trwała dostatecznie długo — obecnie zaczyna się tragedia. (p. r.)

wał kraj do obrony, opracował i zrealizował program rozbicia wroga, zjednoczył i skierował ku uzyskaniu zwycięstwa wszystkie wysiłki narodu i armii.

Po przemówieniu min. Bułganina odczytano wśród ciągłych oklasków pismo dziękczynne mieszkańców Moskwy do generalissimusa Stalina, jako organizatora wszystkich zwycięstw Związku Radzieckiego i jego armii. Po części oficjalnej demonstrowany był nowy film: „Armia Radziecka na straży pokoju” i odbył się wielki koncert. (PAP)

Polska informuje trzy mocarstwa o uchwałach praskich

Dnia 23 lutego br. ambasador R. P. w Moskwie Marian Naszkowski został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych ZSRR Mołotowa.

Naszkowski wręczył min. Mołotowowi notę Rządu Polskiego wraz z tekstem deklaracji, uchwalonej przez ministrów spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii na konferencji, odbytej w Pradze 17 i 18 lutego br. W nocie tej Rząd Polski wyraża nadzieję, że rząd ZSRR zechce wziąć pod uwagę wspomnianą deklarację.

W tymże dniu ambasador R. P. w Moskwie przekazał tekst wyżej wspomnianej deklaracji rządowi Ukraińskiej i Białoruskiej Republiki Radzieckiej do wiadomości.

Podobną notę wręczył brytyjskiemu ministrowi spraw zagr. Bevinowi ambasador R. P. w Londynie Michałow-

Zwalnianie żołnierzy do rezerwy

Minister Obrony Narodowej wydał rozkaz następujący:

W związku z dalszym przeniesieniem do rezerwy szeregowych starszych roczników Wojska Polskiego, rozkazując: „Przenieść do rezerwy i zwolnić z wojska podchorążych i szeregowych służby czynnej, bez względu na rok urodzenia, którym okres dwuletniej służby wojskowej kończy się do dnia 15 maja 1948 roku włącznie. Przeniesienie do rezerwy i zwolnienie szeregowych w jednostkach Wojska Polskiego przeprowadzić z dniem 28 lutego 1948 roku”. (API)

Rozmowy z Francją

„Rokowania w sprawie paktu polsko-francuskiego utknęły na martwym punkcie” — oświadczył na ostatniej konferencji prasowej min. Modzelewski. Chodziło o pakt obronny przeciwko agresji niemieckiej.

Zdawało by się, że na tej płaszczyźnie dwa ciężko najazdami niemieckimi doświadczone narody znajdą szybkie porozumienie i na wypadek nowej agresji niemieckiej na Polskę i odwrotnie na Francję — przyjdą natychmiast sobie z pomocą. Tego wymaga instynkt samozachowawczy obydwu narodów. Min. Bidault (nie utożsamiajmy go z Francją) jest innego zdania. W swoim projekcie układu pragnie on uzależnić pomoc w wypadku agresji od konsultacji z innymi państwami. Innymi słowy: od zgody Ameryki i Anglii. Oczywiście pakt z państwem, które nie prowadzi samodzielnej polityki zagranicznej byłby iluzoryczny i bez wartości.

Nie chcemy powrotu do czasów z 1939 roku. Pamiętamy nazbyt dobrze, jak Francja Daladiera wykonała zobowiązania swoje wobec Polski. Proces norymberski Goeringa i innych zbrodniarzy niemieckich ujawnił, że armia francuska w 1939 roku miała zmobilizowanych na granicy niemieckiej 80 dywizji, lecz nie zatakowała... 5 dywizji niemieckich, bo jej rząd nie śpieszył się z wykonaniem honorowych zobowiązań. Druga wojna światowa przybrałaby inny obrót, gdyby dowództwo francuskie ożywiło ducha ofensywy Focha, a polityka Francji kierował Clemenceau, a nie Petain i Laval. Nasz sojusz obronny z Francją okazał się świstkiem papieru. Nie chcemy, aby nasz nowy sojusz z Francją miał tę samą wartość.

Rząd nasz, prowadząc rokowania z rządem francuskim Schumana — Bidaulta, ma na myśli wielki naród francuski, z którym Polska chciałaby ułożyć swoje stosunki jak najlepiej i jak najserdeczniej. Niestety, w jego imieniu przemawia Bidault, który oddał się na usługi Anglosasów i od ich aprobaty uzależnia treść traktatu nawet tak żywotnego dla Francji, jak ewent. umowa z Polską. Min. Bidaulta zupełnie słusznie nazywają we Francji amerykańskim

ministrem do spraw francuskich. Bo weźmy choćby taki przykład: we wrześniu roku ubiegłego min. Bidault oświadczył, że Francja przyjdzie z pomocą republikanom hiszpańskim w ich walce z gen. Franco. Nie upłynęło pół roku, a min. Bidault otwiera granicę hiszpańską, bo tego domagał się „gauleiter Francji” Dulles. Na rozkaz jego w maju ub. roku usunięci zostali z rządu komuniści, a obecnie usuwa się z Francji obywateli polskich, jugosłowiańskich i radzieckich. Oczyszcza się przedpole dla tych elementów, które w 1940 roku doprowadziły Francję Napoleona do haniebnego kapitulacji.

Bidault za gospodarczą unię z Zagłębiem Saary wyrzeka się dwiej części odszkodowań niemieckich. Niepomny tysiącletnich zmagani francusko-niemieckich o linię Renu za miskę soczewicy amerykańskiej gubi jedyną, może nie powtarzalną okazję umocnienia pozycji Francji na granicy wschodniej. Naturalny, przez bieg historii wskazany pakt z Polską, uzależnia od stanowiska Waszyngtonu i Londynu. Były nauczyciel historii w gimnazjum, a obecny sterownik polityki zagranicznej Francji George Bidault jest złym wychowawcą swego narodu.

My tu w Polsce zdajemy sobie sprawę, że Schuman i Bidault nie są wyrazicielami narodu francuskiego. I dlatego rząd polski mimo wszystko śle delegację handlową do Francji, której potrzebny jest węgiel polski tak samo jak było potrzebne zboże radzieckie. Ze strony Polski jest to polityka dalekowzroczna ponad głowami dyplomatów z Quai d'Orsay (ministerstwa spraw zagranicznych), mająca na celu utrzymanie tradycyjnych historycznych więzów pomiędzy narodami polskim i francuskim.

I gdy przed paru dniami w Paryżu odbywała się piękna uroczystość dekoracji Polaków poległych na polach Francji w wojnie z Niemcami i odznaczenie 45 żywych uczestników ruchu oporu francuskiego, wiedziliśmy, że to naród francuski cześci naszych bohaterów. I w tradycji historycznej tego narodu chcemy widzieć nasz przyszły pakt z Francją.

H. Barański

Ich nienawiści do Polaków nie zatrzymała nawet brama cmentarna

Z końcem stycznia br. „nieznani sprawcy” zdarli tablice z pomnika wzniesionego na cmentarzu w Ebensee w amerykańskiej strefie w Austrii ku czci wymordowanych w tamtejszym obozie koncentracyjnym więźniów polskich. W związku z tym Poselstwo RP w Wiedniu skierowało notę do rządu austriackiego, w której wyraziło przypuszczenie, że sprawcami zbezczeszczenia pomnika ofiar hitlerizmu były elementy hitlerowskie oraz domagało się przeprowadzenia dochodzenia w tej sprawie i ukarania winnych. Rząd austriacki wystąpił do Ebensee komisję, która stwierdziła, że tablice zostały zerwane z pomnika z „przyczyn atmosferycznych”.

W nocy z 3 na 4 lutego br. ponownie zbezczeszczone cmentarz, na którym pochowani są polscy więźniowie z obozu w Ebensee. Połamano 26 krzyżów cmentarnych i rozrzucono je po cmentarzu.

W dniu 17 lutego br. Poselstwo RP w Wiedniu wystosowało drugą notę do rządu austriackiego. W nocy tej Poselstwo stwierdziło, że drugi wypadek zbezczeszczenia cmentarza w Ebensee dowodzi jasno, że sprawcami tego, zarówno w tym jak i w pierwszym wypadku byli hitlerowcy. Poselstwo domaga się ponownie przeprowadzenia śledztwa i surowego ukarania sprawców zbrodni. (PAP)

Do kogo piszemy? Skąd otrzymujemy przesyłki?

W styczniu br. z Polski wysłano za granicę: 4394 listy zwykłych listów, 421 tysięcy listów poleconych, 600 paczek oraz 96 tysięcy czasopism. Najwięcej listów wysłano do stref okupacyjnych Niemiec — około 3 milionów, do Stanów Zjednoczonych — ponad

pół miliona, do Wielkiej Brytanii — 257 tysięcy, do Francji — około 145 tysięcy i do ZSRR — około 145 tysięcy.

W tym samym czasie przyszło do Polski z zagranicy 9172 listy zwykłych, 400 tysięcy listów poleconych, 267 tysięcy paczek oraz ponad 130 tysięcy czasopism. Ze stref okupacyjnych Niemiec nadeszło w tym okresie 7896 tysięcy listów zwykłych, z Wielkiej Brytanii — 345 tysięcy, ze Stanów Zjednoczonych — 240 tysięcy, z Kanady — 99 tysięcy, z Francji — 185 tys. oraz z ZSRR 55 tys. Paczek nadeszło ze Stanów Zjednoczonych 197 tysięcy, z Wielkiej Brytanii — 60 tys. oraz pewne ilości ze Szwecji, Kanady, Czechosłowacji, ZSRR, Belgii, Danii, Holandii, Szwajcarii, Kanady i Ameryki Południowej.

Ponadto w styczniu br. nadeszło do Polski poważne ilości czasopism z ZSRR, Włoch, Szwajcarii, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i Austrii. (PAP)

Czy Ewa Braun była prawną żoną Hitlera?

Adwokat rodziny Ewy Braun, Otto Grietschneider, wystąpił z powództwem do sądu w Monachium o przyznanie rodzinie Ewy Braun majątku, który Hitler zapisał Ewie Braun w testamentie. Przy bliższym badaniu akt okazało się jednak, że Ewa Braun ani nie była prawnie poślubiona Hitlerowi, ani też nie jest uznana za zmarłą. Postępowanie o „spadek” toczy się dalej. (PAP)

Książdz — partyzant

(Od specjalnego korespondenta „API”)

Belgrad, w lutym
Tłukliśmy Niemców, aż miło! Ale były i ciężkie dni. Pamiętam, kiedy leżałem w połowym szpitalu... — snuje się barwne opowiadanie o atakach, kontratakach, podchodach i bitwach, o nużących, zimowych wyprawach przez górskie bezdroża Jugosławii.



Monsign. RITTIG książdz katolicki, poseł do Skupsztyzny Jugosławii, minister rządu Chorwacji do spraw wyznaniowych.

Wojna. Monsignore Svetozar Rittig. Doktor filozofii. Człowiek wysokiej kultury umysłowej, o miłym, prostym obciążeniu.

— Czy ta przesiada wojenna nie była ponad siły dla człowieka w podeszłym

wiek? — Sądząc z wyglądu, książdz doktor liczy ponad 60 lat.

Monsignore Rittig uśmiecha się tylko i macha lekceważąco ręką.

— Bywali przecież i starsi ode mnie w wojnach. A ja walczyłem i nie czuję stary.

Jego energia jest rzeczywiście zdumiewająca. Jest prezesem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej w Zagrzebiu. Jest posłem do Skupsztyzny — parlamentu Federacyjnej Republiki Jugosławii jako poseł chorwacki. Zasiada także w rządzie Republiki Chorwackiej.

— Wobec rozdziału Kościoła od Państwa sprawy związane z zagadnieniami wyznaniowymi rozpatrywane są u nas w Chorwacji przez trzyosobową komisję — informuje nas Monsignore Rittig. — W skład tej komisji wchodzi premier rządu, minister oświaty i ja, jako minister bez teki.

— Jak się układają stosunki między władzami kościelnymi i państwowymi?

— Postępowe duchowieństwo rozumie, że dobre stosunki zgodna współpraca, leżą zarówno w interesie narodu, jak państwa i samego duchowieństwa. Nie brak jednak wśród kleru, szczególnie na wysokich stanowiskach ludzi niechętnie usposobionych do tej współpracy. Był niedawno proces w Zagrzebiu grup duchownych, którym udowodniono kolaborację w czasie wojny

Wallace przeciw interwencji USA w sprawie Chin

„Wysyłanie pieniędzy i udzielanie dostaw wojskowych dla umocnienia

rządów reakcji wbrew wolności ludności — nie służy sprawie demokracji i pokoju” — oświadczył Henry Wallace, kandydat trzeciej partii na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Wallace zaatakował szczególnie amerykańską politykę w Chinach, gdzie oficerowie USA szkolą chińskie wojska rządowe i gdzie powstaje szereg baz wojskowych. W największej tajemnicy utworzono ostatnio takie bazy w prowincji Szantung i na wyspie Formozie. Kandydat na prezydenta podkreślił, że szereg amerykańskich jednostek morskich krąży stale po wodach chińskich, a Czang-Kai-Szek otrzymał 271 okrętów amerykańskich i wielką

ilość samolotów dla prowadzenia wojny domowej.

Ządanie Trumana aby przyznać dodatkowo 750 milionów dolarów dla rządu Czang-Kai-Szeka, jest jeszcze jedną fazą interwencji wojskowej w Chinach. „Sytuacja w Chinach — stwierdził na zakończenie Wallace — jest tragicznym dowodem nieuniknionej porażki naszej obecnej polityki zagranicznej, której część stanowi plan Marshalla”.

Rząd brytyjski opublikował treść noty, przesłanej Egipcjowi, w której proponuje natychmiastowe nawiązanie ro-

ki działalności na szkodę narodu już po wyzwoleniu kraju.

Przypominamy sobie fotografie, widziane w Muzeum Walki Wyzwolenczej w Belgradzie. To są dokumenty winy tych ludzi. Obok ciał pomordowanych partyzantów i ludności cywilnej — grupa Niemców i „ustaszów” — formacja wojskowa zdrajcy chorwackiego — Pavelicia — a wśród nich — książdz o nieprzyjemnym, zaciętym wyrazie twarzy.

— Ale my, postępowe duchowieństwo katolickie, postawiliśmy sobie za wzór niezapomnianą przez naród chorwacki postać arcybiskupa Strossmajera, który u schyłku ub. stulecia był wielkim łojownikiem sprawy wyzwolenia narodowego i postępu. Jego szeroka działalność oświatowa i kulturalna postawiły go w szeregu bohaterów ludowych. Chcemy kontynuować jego dzieło.

— W czym wyraża się pomoc państwa dla Kościoła?

— Państwo subsydiuje Seminarium Duchowne, również na uniwersytecie posiadamy Wydział Teologiczny. Wielu księży-emerytów otrzymuje od państwa rentę dożywotnią.

Najważniejsze jest jednak to, iż po raz pierwszy w historii Jugosławii konstytucja zagwarantowała istotną swobodę wyznania. Walki religijne w tym kraju, który posiada ludność mieszaną pod względem religijnym, w równej niemal ilości dzielącą się na trzy grupy: katolików prawosławnych i muzułmanów — były na przestrzeni wieków zarzewiem ustawicznych niepokojów. Fanatyczne sekty religijne prowokowały ciągłe zamieszki. Wykorzystywały ten stan, żeby nie tylko przedwojenne rządy ale i jeszcze dawniej — mocarstwa obce których interesy kżyżowały się w tym „kociołku bałkańskim”. Usiłowali wykorzystywać pieniwą religijną równię Niemcy w toku mimicznej wojny, formując sposród fanatików i faszystów oddziały zdrajców narodowych.

Wszystko to już teraz należy do przeszłości. Narody Jugosławii zrozumiały całą moc braterstwa. Pozostawienie swobody wiary i głęboko ludzkie uczucie wzajemnej przyjaźni stoją dziś jednakowo na straży katolickiego Kościoła, muzułmańskiego meczetu i prawosławnej cerkwi.

L. Zajączkowska

Anglia proponuje Egipcjowi natychmiastowe nawiązanie rokowań w sprawie Sudanu

rokowań w sprawie przeprowadzenia reform administracyjnych w Sudanie. Rząd egipski nie udzielił jeszcze odpowiedzi na propozycję brytyjską.

Obecnie Sudanem administruje brytyjski gubernator generalny w imieniu obydwu państw tj. Wielkiej Brytanii i Egiptu. Rokowania brytyjsko-egipskie sprzed 2 lat w sprawie rewizji traktatu z roku 1936 zerwano m. in. ze względu na stanowisko Egiptu, który domagał się przyłączenia Sudanu do swego terytorium. Wielka Brytania stanęła jednakże na stanowisku, że ludność Sudanu powinna wypowiedzieć się w sprawie swych dalszych losów. Spór przekazany Radzie Bezpieczeństwa nie został dotychczas przez nią rozstrzygnięty. Nota brytyjska obecnie opublikowana złożona była na ręce ambasadora egipskiego w Londynie już 15 stycznia br. (PAP)

Wydał w ręce gestapo kolegów z organizacji

Przed Sądem Okręgowym Karnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw Bronisławowi Falenckiemu, oskarżonemu o wydanie w ręce gestapo szeregu członków organizacji konspiracyjnej.

Falencki był czynnym członkiem Polskiego Ruchu Oporu. Z polecenia swej organizacji założył w Miechowie tajną drukarnię. Dostarczał on również osobom ukrywającym się przed Niemcami fałszywych kart rozpoznawczych oraz kolportował prasę podziemną. Aresztowany przez gestapo, Falencki podał szereg nazwisk osób z nim współpracujących, z których znaczna część zmarła w więzieniach.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd wydał wyrok, skazujący Falenckiego na 5 lat więzienia, 5 lat utraty praw honorowych obywatelskich, oraz utratę mienia. (PAP)

Gdzie w Polsce znajdują się najważniejsze zabytki przedhistoryczne II Konkurs Oświatowy „Wiedzy Powszechnej”

Wśród kilkudziesięciu pierwszych publikacji „Wiedzy Powszechnej”, wydawnictwa popularno - naukowego Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”, ukazało się 9 zeszytów z cyklu: „Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna” pod redakcją prof. dr. Józefa Kostrzewskiego z Uniwersytetu Poznańskiego.

W treści tych zeszytów wymieniają Ze względu na znaczenie tego cyklu publikacji zwłaszcza dla naszych Ziem Zachodnich zapraszamy Czytelników do udziału w II Konkursie Oświatowym „Wiedzy Powszechnej”, którego tematem jest pytanie:

Gdzie w Polsce znajdują się najważniejsze zabytki przedhistoryczne?

Warunki konkursu: Należy wymienić (województwami) miejscowości w granicach Polski, w których odkryto lub znaleziono zabytki przedhistoryczne, a które to miejscowości są przytoczone w zeszytach cyklu: „Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna”.

Odpowiedzi ilustrowane przy pomocy specjalnej mapki będą premiowane dodatkowo.

Termin konkursu: Odpowiedzi konkursowe prosimy nadsyłać do dnia

autorzy wiele miejscowości, w których odkryto lub znaleziono ważne zabytki przedhistoryczne. Na ich podstawie opisano, gdzie żyli nasi przodkowie, jakie były ich warunki życia, czym się trudnili, jaka była ich kultura i sztuka. Dzięki tym zabytkom nauka polska obaliła kłamstwa badaczy niemieckich, pozostających na usługach propagandy.

15 marca 1948 w kopertach z napisem „II Konkurs Oświatowy” do Redakcji „Wiedzy Powszechnej”, Warszawa, ul. Daszyńskiego 14, podając swój dokładny adres.

Ocena i nagrody: Nadesłane w terminie odpowiedzi ocenione zostaną przez Sąd Konkursowy, który udzieli względnie wylosuje 15 nagród wartości 15.000 złotych w postaci wydawnictw książkowych „Czytelnika” i zeszytów „Wiedzy Powszechnej” wybranych przez nagrodzonych, a mianowicie:

I nagroda: Książki wartości 5000 zł

II nagroda: Książki wartości 3000 zł

III nagroda: Książki wartości 2000 zł

12 nagród, każda po 10 zeszytów „Wiedzy Powszechnej”.

Ponadto za 5 najlepiej opracowanych mapek Redakcja „Wiedzy Powszechnej” przeznacza 5 premii książkowych łącznej wartości 10.000 zł.

W cyklu „Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna” ukazały się:

1. Józef Kostrzewski: Zabytki przedhistoryczne i sposób ich badania; 2. Konrad Jażdżewski: „Gdzie była historyczna i sposób ich badania”; 3. Józef Kostrzewski: „Kultura prasłowiańska”; 4. Zdzisław A. Rajewski: „Biskupin — gród prasłowiański”; 5. Józef Ko-

strzewski: „Słowianie i Germanie w pradziejach Polski”; 6. Zdzisław A. Rajewski: „Jak żyli nasi przodkowie w zaraniu dziejów”; 7. Witold Hensel: „Osadnictwo i budownictwo prapolskie”; 8. Bogdan Kostrzewski: „Rzemiosło u Polan”; 9. Witold Hensel: „Kłamstwa nauki niemieckiej o Słowianach”.



„Za naszą i waszą wolność” Sejmik pracowników spółdzielczych z terenu ziemi gorzowskiej

W lutym 1848 roku wybuchła w Paryżu i po dwudniowej walce zwycięża rewolucja. W krótkim czasie przerzuca się do Niemiec, Austrii, Włoch, zatrzymuje się przed granicą carską, ale wydawało się, że lada chwila wybuchnie również w Kongresówce. Mickiewicz znajdował się wówczas w Rzymie i na pierwszą wieść o zwycięstwie rewolucji w Paryżu przystępuje do tworzenia Legionu Polskiego. 29 marca 1848 roku wbrew przeciwdziałaniu bawiących w Rzymie arystokratów i kleru polskiego — Legion zostaje stworzony. Tegoż dnia zostaje spisany program polityczny Legionu — „symbol polityczny Polski”.

Demokratyczny program

Mistyczna, religijna forma kryje tu treść postępową — program demokratyczny: wolność sumienia, wolność słowa i druku, równouprawnienie obywatelskie, równouprawnienie narodowe, równouprawnienie kobiet i Żydów, obywatelskość.

„Symbol polityczny Polski” zawiera żądania nie tylko czysto-polityczne, lecz również społeczne. „Każdej rodzinie rola domowa, pod opieką gminy, każdej gminie rola gromadna pod opieką narodu”. Własność znajduje się pod strażą państwa demokratycznego: „Wszelka własność szanowana i nie tykalnie pod strażą urzędowi narodowemu oddana”.

Pod wpływem Lelewela Mickiewicz wysuwa w niejasnej zresztą formie żądanie gminnej własności ziemi. Nawet w tej niejasnej formie żądanie to jest skierowane przeciw istnjącemu wówczas systemowi własności ziemskiej, przeciw słańszczyckiej na ziemi, przeciw państwu. Nieśmiało, po omacku poeta jak gdyby zliża się do hasła rewolucji agrarnej. Sam Mickiewicz w liście do Mazziniego pisał o Legionie: „Jest to armia republikańska i socjalistyczna”.

Jednym z haseł międzynarodowych ówczesnej demokracji było wyzwolenie spod obcego nałożu i zjednoczenie Włoch. Pod tymi hasłami wybuchła 18 marca 1848 r. rewolucja w Mediolanie.

Wrzenie rewolucyjne w Europie

Po 5-dniowej walce ulicznej lud mediolański wypędza z miasta 13 tys. regularnego wojska austriackiego pod wodzą Radetzkiego i, formuje Rząd Tymczasowy. W tym samym czasie następuje wybuch powstania w Wenecji i ogłoszenie republiki weneckiej. W całym Włoszech dojrzał szybko proces wyzwolenia narodowego z dołu — drogą plebejską, rewolucyjną. Tego procesu plebejskiego z dołu jak ognia bały się klasy posiadające Włoch, jak go się bały klasy posiadające Francję, Austrię i Niemiec. Zjednoczenie z dołu dokonałoby się w formie utworzenia jednej demokratycznej republiki włoskiej, obejmującej wszystkie państwa i państewka włoskie.

Spór Mickiewicza z papieżem

Demokratycznej formie zjednoczenia przeciwstawiali się zwłaszcza królowie i książęta tych państw i państewek, którzy by stracili swe trony. Do rządu tych państw samodzielnich należał także papież, który posiadał wówczas również władzę świecką w państwie kościelnym, z policją, rządem, więziami, arystokracją feudalną itd. Pius IX przy wstąpieniu na tron papieski w 1846 roku był usposobiony liberalnie, ale później przeraził się wybuchu rewolucji. Hamował więc jej rozwój początkowo nieśmiało, ale już 29 kwietnia publikuje encyklikę, w której oświadcza się przeciwko wyzwoleniczej wojnie z Austrią, gdyż kocha jednakowo wszystkie ludy, rasy, narody.

Tworząc Legion Mickiewicz sądził, że zdoła porwać papieża, aby stanął na czele walki ludów przeciw despotom. Na posłuchaniu 6 kwietnia 1848 roku poeta osobiście stara się przekonać papieża. „Świat, Ojciec Święty,



Rysunek satyryczny: b. król i milioner Ludwik Filip żebze na ulicach Londynu po ucieczce z Paryża. Zwraca uwagę gruszkowatą formą głowy zdeprawowanego monarchy (po francusku „gruszka” („poire” znaczy tyle, co „dureń”)

wzywa Cię na oswobodziciela narodów” — wołał Mickiewicz. Gdy poeta się nieco umiósł i podniósł głos, Pius IX — jak pisał syn poeta, Władysław Mickiewicz — mitygując go: „Nie tak głośno, mój synu, zanadto podnosiś głos”. Poeta żądał, aby papież pogodził sztandar Legionu, papież bał

Własne meble we własnym mieszkaniu Realizuje się pragnienie ludzi pracy

Wszyscy, którzy stracili domy i mieszkania, najbardziej odczuwają dziś potrzebę posiadania własnego kąta. Wojna zabrała im dorobek całego życia, zmuszając dziś do szukania przytułku u obcych ludzi.

Ale nie tylko pogorzelcy marzą o zdobyciu własnych sprzętów i mebli. Idealnie wielu mieszkańców miast i wsi jest stworzenie zaciśniętego i miłego „home”, w którym rozwijać by się mogło w sposób naturalny ciepło życia rodzinnego. Związują się przecież nowe rodziny. Tysiące par młodych staje przed dylematem: nie mieć stałego miejsca zamieszkania, zagadnienia mebli. Jak je zdobyć, nie mając odożonego kapitału i gdy miesięczne zarobki wynoszą kilkanaście czy nawet kilka tysięcy złotych?

Niezwykle ważny ten problem nie został pominięty w gospodarczym planowaniu naszych władz państwowych. Ponieważ cena mebli, jak zresztą każdego towaru, zależy od ilości ogniw pośredniczących między wytwórcą a odbiorcą, postanowiono stworzyć system możliwie bezpośredniego zaopatrzenia i to na warunkach najdogodniejszych. Uruchomienie szeregu fabryk, podległych dziś Centralnemu Zarządowi Przemysłu Drzewnego pozwoliło na zastąpienie tego systemu. Towar, dostarczony z fabryki państwowej musi być tani. Trafia bowiem do kupującego bez zbędnego łańcucha pośredników. Na terenie Wielkopolski czynnych jest 18 tego rodzaju fabryk, których produkcja obejmuje zarówno meble biurowe, mieszkaniowe i galanterię, jak i sprzęty gospodarskie dla wsi.

Ceny spadły o 20%

Łącznikiem między przemysłem państwowym a konsumentem jest Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego w Warszawie, posiadająca oddziały we wszystkich większych miastach kraju. Spełnia ona ważną rolę w uregulowaniu cen artykułów meblarskich. Rzućcie na rynek krajowy wyrobów taniejszych o 5—20 proc. od wolnorynkowych spowodowało ogólną obniżkę cen, dzięki czemu zwiększyła się możliwość zaopatrzenia w meble warstwy pracowniczej. Społeczny charakter tej akcji znajduje swój wyraz w fakcie, że przebiega ona pod punktem widzenia interesów konsumenta, któremu pragnie się dostarczyć towar najlepszej jakości na warunkach możliwie najdogodniejszych.

Ani robotnik ani rzemieślnik ani tym bardziej urzędnik państwowy nie są w możności nabyć meble za gotówkę. Nie pozwala na to niska pensja miesięczna, która stąrczy zaledwie na miesięczne wydatki, związane z wyżywieniem rodziny. Dlatego niezwykle trafnym i pożytecznym pomysłem było wszczęcie akcji sprzedaży mebli dla świata pracy systemem ratalnym. Kupującemu udziela się kredytu w wysokości czteromiesięcznych poborów, a należność rozkłada się na 12 rat płatnych w ciągu roku.

Meble nawet dla mało zarabiających

Ze system ten stał się dla wielu jedyną możliwością kupna mebli, świadczą wyniki tej akcji na terenie Oddziału poznańskiego. Jak nas informuje dyrektor filii C. H. P. D. w Poznaniu p. Modzelewski — w pierwszym kwartale (od listopada 1947 do stycznia br.) dokonało transakcji kupna mebli na raty 210 rodzin pracowników umysłowych na sumę 7,5 miliona złotych, oraz 105 rodzin pracowników fizycznych na sumę 3,042 miliona zł.

się urazić ambasadorów Rosji, Prus i Austrii. Mickiewicz odparł, że „Chrystus nie troszczył się o zdanie książąt tego świata”.

„Wiedz, że duch Boży jest dzisiaj w bluzach paryskiego ludu” — powiedział Mickiewicz.

Niechętny stosunek papieża do intrygi arystokratów, brak pieniędzy — wszystko to nie zdołało powstrzymać poety. Mickiewicz nie zawahał się nieść pomocy walczącemu o swe wyzwolenie i zjednoczenie narodowi włoskiemu, nawet gdy ta walka przyjęła formę rewolucji.

„Za naszą i waszą wolność” — hasło powstańców 1830 roku widniało na sztandarze jednej z polskich kompanii ochotniczej we Włoszech.

Wyciąg z książki: „Za naszą wolność i naszą” — Franciszka Fiedlera.

Sprzedaży gotówkowych przeprowadzono na sumę 15,5 mil. zł. Ogólny obrót łącznie z dostawą mebli biurowych dla urzędów i instytucji — osiągnął w tym okresie cyfrę 83 milionów zł. W okresie największego natężenia akcji przez lokale C. H. P. D. przy ul. Wrocławskiej przewinęło się dziennie około 2000 ludzi.

Zapotrzebowanie na meble mieszkaniowe jest ze zrozumiałych względów olbrzymie. Fabryki nie są w stanie nadążyć zamówieniom, tym bardziej, że w ramach planu trzyletniego część produkcji przeznaczona jest również na eksport, szczególnie do W. Brytanii, gdzie polskie meble zdobyły sobie wielką renomę. Dostateczna ilość surowca krajowego przy równoczesnym wciągnięciu do akcji spółdzielczych i prywatnych zakładów wytwórczych — pozwoli jednak na takie wzmocnienie produkcji, że będziemy mogli zaspokoić całkowicie potrzeby wewnętrzne i nie rezygnować z eksportu.

Lepsze,

tańsze i praktyczniejsze

W zamierzeniach na rok bieżący leży usprawnienie procesu produkcji i rozdziału mebli. Szczególny nacisk kładzie się na jakość surowca. Dotychczasowe niedociągnięcia wynikały z używania surowca nieodpowiedniego. Usunie się je przez zdobycie lepszej jakości zapasów surowcowych, ich należyte magazynowanie oraz budowę nowych urządzeń suszarnianych przy fabrykach. Wytycznymi na rok bieżący są: poprawienie jakości produkcji, wyprodukowanie nowych typów wyrobów, przystosowanych do aktualnych potrzeb świata pracy ograniczenie produkcji mebli luksusowych na rzecz popularnych mebli mieszkaniowych i biurowych.

Ten ostatni dział reprezentowany będzie specjalnie na zbliżających się Międzynarodowych Targach Poznańskich. Na stoisku C. H. P. D. w hali Ciężkiego Przemysłu ustawiono zostanie przenośny domek mieszkalny, kompletnie umeblowany i urządzony. Zwiędający będą mieli możliwość zapoznać się z nowoczesnymi sposobami urządzania wnętrz przy pomocy mebli luksusowych, wprawdzie, lecz estetycznych i schludnych mebli i sprzętów domowych. J. M.



1 milion 150 tys. sierot polskich czeka na opiekę społeczeństwa

Na 150 tys. sierot i ponad milion pół sierot w Polsce, zaledwie 46 tys. znajduje się w domach wychowawczych — reszta pozostaje bez opieki. 474 domów wychowawczych prowadzonych przez różne organizacje społeczne (RTPD — 19 domów, Centralny Komitet Opieki Społecznej — 73 domów, „Caritas” i Zgromadzenia Zakonne — 299, Centralny Komitet Żydów Polskich — 15, Związek Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację — 6, PCK i inne instytucje — 62 domy) nie mogą objąć opieką wszystkich sierot, wychowaniem ich winno zająć się całe społeczeństwo Polski.

Ministerstwo Oświaty wpłaca na utrzymanie każdego dziecka 2300 zł

Gorzów. W świetlicy pracowników „Społem” odbył się walny zjazd wszystkich członków Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych — Oddziału w Gorzowie. Na zjazd przybyło ponad 200 przedstawicieli z terenu miasta i powiatu gorzowskiego. Zebraniu przewodniczył członek PK PPS p. Dziwer.

Sprawozdanie z działalności Związku za rok ub. zdał w imieniu zarządu sekretarz Pielin. Ze sprawozdania wynika, że Oddział liczy 523 członków zrzeszonych w 32 placówkach. Związek reprezentowany jest m. in. w PRN, MRN, w Radzie Ubezpieczalni Społecznej, w Pow. Radzie Zw. Zawodowców, w Zarządzie Okręgowym Zw. Zawod. Prac. Społ., w Komisji Kontroli Społecznej i w Komisji do walki z drożyzną. Obecnie organizuje się Radę Kobiecą oraz zakłada się świetlice przy poszczególnych placówkach. Przy oddziale gorzowskim powstała bardzo bogata biblioteka, z której członkowie chętnie korzystają. Sekcja sportowa ogranicza chwilowo swoją działalność do rozgrywek towarzyskich. Sprawozdanie kasowe zdał p. Mickiewicz a sprawozdanie z działalności Kasy Przerobności p. Pielin.

Po b. rzeczowym referacie sekretarza zarządu okręgowego p. Ochmańskiego n. t. zagadnień gospodarczych i spółdzielczych w dzisiejszej Polsce przedstawiono do wyboru nowych władz Oddziału. Prezesem został nadal zastępca działacz społeczny i spółdzielczy p. R. Rogosz, dalej do zarządu powołano pp. Witolda Mickiewicza, Wiktora Czyżewskiego, Gabriela Kawczyńskiego, Antoniego Szymkowiaka, Janinę Kosadzką, E. Kamińskiego i Henryka Meresza.

Po zatwierdzeniu preliminarza budżetowego na rok 1948 uchwalono m. in. wniosek na zjazd centralny domagają-

cy się przesunięcia granicy poborów wolnych od podatku od uposażeń ze zł 72.000 — na zł 120.000 — a tym samym zmniejszenia stawek podatkowych w wyższych grupach uposażeń. Uchwalono dalej obok wpłat do Kasy Przerobności wpłat w ramach przymusowej oszczędności dodatkowo wpłacać na książeczki indywidualne zł 100 mies. i stałe na każdym odcinku propagować akcję oszczędnościową. Na rzecz powstającego w Gorzowie RTPD uchwalono wypłacić natychmiast zł 2000 oraz wybitnie popierać działalność tej instytucji. (wjc)

Gmina Pleszew chce mieć światło

Ostatnio Gminy Zw. Samop. Chłopskiej w Pleszewie w porozumieniu i przy ścisłej współpracy z Zarządem Powiatowym przystąpił do zorganizowania na terenie gminy, Wiejskich Komitetów Elektryfikacyjnych. Akcja ta znalazła duże zrozumienie prawie we wszystkich wsiach, gdzie odbyły się zgromadzenia organizacyjne. Jak dotąd zorganizowano już 15 Wiejskich Komitetów Elektryfikacyjnych i to w gromadach: Baranówek, Lenartowice, Zawidowice, Rokutów, Prokopów, Pacanowice, Grodzisk, Zielonąka, Dobranadzieja, Chorzew, Ludwina, Sowina, Błotna, Kuczków-Janków-Chrzanów oraz Taczanów-Lubomierz. Po zakończeniu akcji organizacyjnej w terenie wyłoniony zostanie niewątpliwie Gminny Komitet Elektryfikacyjny, który musi przystąpić w porozumieniu z właściwymi czynnikami do opracowania planu i kosztorysu elektryfikacji, a po zatwierdzeniu tych wstępnych formalności muszą być poczynione starania o pomoc finansową w postaci długoterminowych kredytów. Wszyscy zainteresowani — jakkolwiek zdają sobie sprawę z konieczności poniesienia dość znacznych kosztów elektryfikacji, wyrażają gotowość udzielenia również na ten cel swej robocizny i sprzętu — to jednak liczą na wydatną pomoc kredytową samorządu terytorialnego i państwa. (B. G.)

Widmo powodzi w powiecie gorzowskim energiczna akcja przeciwpowodziowa rozpoczęła

Gorzów (tel. wł.). Wobec widma powodzi w powiecie gorzowskim uaktywniony został dotychczasowy Komitet Przeciwpowodziowy, na czele którego stanął p. starosta Schiller. W akcji bierze udział miejscowe wojsko, Straż Pożarna i M. O. Akcją kieruje pow. instruktor pożarnictwa p. Noak. Pogotowie trwa dzień i noc.

Komitet zmuszony był częściowo ewakuować gromadę Czechów oraz przygotować do ewentualnej ewakuacji

gromady Lipki Małe, Mąboszyce i Baranówce. Wioski te położone są w gminie Lipki Wielkie nad samą Notecią. Opuśczone służy na Noteci w okolicy wymienionych gromad, co spowodowało częściowy wylew na sąsiadujące pola. Komitet zwrócił się do Woj. Zarządu Dróg Wodnych z prośbą o skierowanie ze Szczecina jednego łodziarza celem rozbicia taflí lodowej na Warcie na odcinku Kostrzyń—Santok. (wjc)

ODEZWA

Obywatelskiego Komitetu Odbudowy „DOMU ŻOŁNIERZA”

Dom Żołnierza, którego budowę ukończono w r. 1939 jako przybytek kultury i godziwej rozrywki dla żołnierzy garnizonu poznańskiego, został przez okupanta zamieniony w kaźnię „Gestapo”.

Mury Domu Żołnierza poświęcone zostały w czasie okupacji krwią męczenników najlepszych synów Narodu.

W czasie walk o Poznań Dom Żołnierza został zniszczony. Pozostały po nim ruiny.

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza rzuca hasło odbudowy Domu Żołnierza. Żołnierzy zawdzięczamy wolność! Żołnierzy stojący na straży naszych granic nad Odrą, Nisą i Bałtykiem czuwa nad naszym spokojem. Żołnierzy, przedstawicieli wszystkich warstw naszego Narodu służycie nam ten dom — jako siedziba oświaty i kultury.

Powołany do życia „Obywatelski Komitet Odbudowy Domu Żołnierza” przy Towarzystwie Przyjaciół Żołnierza, na którego czele stoją: wojewoda poznański Stefan Brzeziński, dowódca O. W. III, gen. Strażewski W., przewodniczący Woj. Rady Narodowej Zygmunst Piękniewski, oraz czołowi przedstawiciele władz państwowych, nauki, partii politycznych, związków zawodowych, zrzeszeń kupieckich i rzemiosła,

rozpoczął już prace nad przygotowaniem odrzucania ruin domu, a następnie do jego odbudowy.

Dom Żołnierza oddany do użytku żołnierzowi polskiemu będzie również uczczeniem pamięci cierpiących w jego murach Rodaków, bo w domu tym znajduje swe pomieszczenie muzeum barbarzyństwa zbrodni hitlerowskich.

Akcja odbudowy Domu Żołnierza połączona została z akcją dokonania odbudowy Domu Akademickiego w Poznaniu, na który to cel przeznaczył Komitet 20% zbiórki.

Oba tak wzniesłe cele zachęca społeczeństwo wielkopolskie do składania darów.

Komitet wleży, że konieczność odbudowy Domu Żołnierza znajduje zrozumienie wśród ogółu społeczeństwa zwłaszcza obecnie w 3 rocznicę oswobodzenia Wielkopolski i wzywa całe społeczeństwo do składania ofiar na konto Komitetu P. K. O. V-540.

Sekretariat Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Domu Żołnierza przy Towarzystwie Przyjaciół Żołnierza mieści się przy Walech Batorego 5, tel. 16-62.

ZA KOMITET:

(—) Brzeziński Stefan, Wojewoda Poznański, (—) Piękniewski Zygmunst, Przewodniczący W. R. N., (—) gen. Strażewski, Dowódca O. W. III, (—) Biedowicz Bronisław, Kurator Okręgu Szkolnego, (—) Prof. Dr Blachowski Stefan, Rektor U. P., (—) mgr Dudowicz Stanisław, Dyrektor Izby Skarbowej, (—) Długoszewski Antoni, Prezes Zarządu Wojewódzkiego S. L., (—) Frolewicz Donat, Przewodniczący O. K. Z., (—) Galazkowska Zofia, delegat T. P. Z., (—) Grzelaczek Józef, Dyrektor Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem”, (—) poseł Izdydorczy Jan, I sekretarz K. W. P. P. R., (—) poseł Jonsik Wacław, Prezes Komitetu Wojewódzkiego S. D., (—) Kalamajski Stefan, Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, (—) mgr Kokular Jerzy, Sekretarz Generalny Komitetu, (—) Muszyński Stefan, Prezes Izby Rzemieślniczej, (—) Dr Pepke Jan, delegat T. P. Z., (—) Sajdak Jan, Prezes Zarządu Wojewódzkiego P. S. L., (—) Smigielski Henryk, Prezes Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P., Oddział Wielkopolski, (—) poseł Włodk Bronisław, I sekretarz K. W. P. P. S., (—) inż. Wojciechowski Franciszek, Dyrektor P. D. O., (—) Woźniak Franciszek, Prezes Wielkopolskiego Zw. Zrzeszeń Kupieckich.

Spółdzielczość wiejska zmienia oblicze

Powstają Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

W łonie spółdzielczości odbywają się dziś zasadnicze przemiany strukturalne. Można bez przesady powiedzieć, iż spółdzielczość nasza, przeżywa „swoją chwilę historyczną”, która zapoczątkowuje nową erę jej działalności. Praca nad ujednoliceniem struktury spółdzielczości, zapoczątkowana uchwałą Rady Głównej Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. z dnia 5 lipca 1947 r. przybrała realną formę w uchwałach sejmiku spółdzielczego z dnia 26 listopada tegoż roku.

Realizacja tych uchwał na terenie województwa poznańskiego posuwa się „pełną parą” zwłaszcza na odcinku wiejskim. Prócz daleko posuniętej akcji unifikacyjnej Spółdzielni Powszechnych, zapoczątkowana została organizacja Powiatowych Związków Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. W najbliższych dniach odbędą się względnie już się odbyły zebrania organizacyjne dla utworzenia tychże Powiatowych Związków w 22 powiatach naszego województwa.

Dla przeprowadzenia prac organizacyjnych związanych z powołaniem do życia „Powiatowych Związków” wyłoniony został w Poznaniu Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli reprezentanci: Okręgowego Związku Rewizyjnego, Wojewódzkiego Zarządu Związku Samopomocy Chłopskiej i Delegatury Zarządu „Społem” w osobach: pp. Łazewskiego, pośła Knotche i dyr. Andruszkiewicza. Także komitety organizacyjne powstały również we wszystkich powiatach. Komitety te zapraszają do współpracy przedstawicieli Spółdzielni, podlegających połączeniu i realizują swe zadania współpracując ściśle ze Stronnictwami politycznymi. W myśl zawartego centralnie porozumienia 3 partii PPR, PPS i SL, wszystkie sprawy sporne stojące w związku z reorganizacją spółdzielczości, regulują tzw. trójki polityczne, w skład których wchodzi przedstawiciel tychże partii. Ostateczną instytucją odwoławczą jest wojewódzka trójka polityczna w Poznaniu w osobach pp. Sobieszczańskiego — PPR, Malinowskiego — SL i Majewskiego — PPS.

Utworzenie Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” następuje na zebraniu organizacyjnym, w którym biorą udział w charakterze założycieli gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”. Wysyłają one na zebranie jednego delegata na każdych 200 członków Spółdzielni. Delegatom tym przysługują na zebraniu prawo głosu decydującego.

W zebraniu biorą również udział z głosem doradczym, członkowie powiatowego Komitetu Organizacyjnego, przedstawiciele Spółdzielni Powszechnych, przewidzianych do przekształcenia na gminne Spółdzielnie S. Ch., oraz Spółdzielnie Roln.-Handlowe, podlegające połączeniu z „Powiatowym Związkiem”. Spośród założycieli podpisują statut pod swoją pieczęcią firmową co najmniej trzy gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” zarejestrowane w Sądzie. Niezwłocznie po zebraniu następuje ukonstytuowanie się Rady Nadzorczej i wybór zarządu „Powiatowego Związku”. Wybrany zarząd po uzyskaniu oświadczenia o celowości i przeprowadzeniu rejestracji w Sądzie przystępuje do konkretnej działalności na bazie przewidzianej w tym celu Spółdzielni Rolniczo-Handlowej. Działalność ta będzie miała na celu wciągnięcie gospodarki chłopskiej do ogólnej planowanej gospodarki narodowej. Cel ten osiągnięty zostanie przez planowe rozdzielnictwo towarów przemysłowych i skup ziemiołódów, przez układanie planu działalności spółdzielczej na odcinku produkcji rolnej oraz prowadzenie biura zleceń dla zaopatrzenia w towary Spółdzielni Gminnych i wreszcie koordynowania pracy tychże spółdzielni.

Jeśli w powiatowym mieście istnieje powiatowa „Spółdzielnia Samopomoc Chłopska”, która zrzesza jako członków także Spółdzielnie Gminne, wówczas „Powiatowy Związek” powołuje się do życia w drodze przekształcenia tej spółdzielni na Powiatowy Związek. Gm. Spółdz. S. Ch. Odbywa się to również na zwołanym w tym celu nadzwyczajnym zgromadzeniu członków tejże Spółdzielni.

Powstające na naszych oczach „Powiatowe Związki” są nowym brakiem w dotychczasowej strukturze spółdzielczości ośrodkiem dyspozycyjnym, umieszczonym bezpośrednio w terenie. Zadaniem ich jest wprowadzenie planu do gospodarki chłopskiej i usprawnienie wymiany towarowej między wsią i miastem. Czy ośrodki te wywiążą się z tego zadania? Zależać to będzie przede wszystkim od ludzi, którzy do nich wejdą. Mądre i przeznaczone, świadome swej odpowiedzialności Rady Nadzorcze i rzutkie, sprężyste, rozważne zarządy — oto jest tajemnica powodzenia działalności „Związków”, która ma w rezultacie dać uprawienie życia gospodarczego „na dole”, tam gdzie tworzy się dobra, bez których życie nasze byłoby niemożliwe.

Tadeusz Becela

Aby kury dobrze niosły

Nieśność kur zależy nie tylko od ich rasy, ale i od racjonalnego ich pielęgnowania i żywienia. Każda kura przynosi ze sobą na świat 600 do 800 zarodników jajkowych, których jednakże nie może znieść według swego upodobania. Tych 600 do 800 zarodników jajkowych trzeba doprowadzić stopniowo do stanu dojrzewania, by jako dojrzałe jajka zostały znoszone przez kury. Aby ten proces przyspieszyć, należy kury prawidłowo karmić. Tak samo jak zdrową krowę można zmusić do obfitego wydzielania mleka przez dostarczenie jej organizmowi dobrej i dostatecznej paszy, tak samo można zmusić kure do pilnego znoszenia jaj.

O dawkach paszy dla kur nie będzie się rozpisywać, gdyż jest to ogólnie znane, nadmieniam tylko, że każda kura winna zjadać dziennie 160 do 170 gramów paszy mieszanej. Rano, jak najwcześniej, dajemy kurom karmę miękką, możliwie ciepłą. Tak samo po raz drugi, około godziny 10-tej rano.

W czasie takich mrozów, jakie panują obecnie, konieczny jest dodatek ziarn sonecznikowych, konopi lub suszonych i zaparzonych liści pokrzywy. Dodatek drobnego tuczonego węgla drzewnego jest również niezbędny. Stanowi on cenny środek, ułatwiający trawienie i zapobiegający wszelkiego rodzaju biegunkom, dziesiątkującym nieraz nasze kury.

W zestawieniu jadła dla kur nie może również brakować witamin, o które w zimie i w porze wczesnego przedwiosna zwykle dość trudno, ale przy dobrych chęciach można je mieć. Wyśmienitym pokarmem witaminowym jest skłębiona kukurydza i owies. Stanowi to dla kur przysmak, który chętnie wydobywa. Przynajmniej dwa razy na tydzień powinny kury dostać po garści tego specjału. Mało znane jest, że wyśmienita karmia, pobudzająca nieśność kur, jest kiszona kapusta, którą należy przed podaniem cokolwiek podgrzać. Pożywienie, które w lecie znajdują kury na dworze w postaci chrabaszcy i innych robaków, można im zastąpić mąką kostną lub rybą.

Drób w porze obecnej pije jeszcze więcej wody niż latem. Niestety, skazany jest często na picie zimnej wody.

STRONA 4 AB Nr 55

Uprawy wiosenne

Skoro tylko rola obeschnie na tyle, że można wyjść w pole, nie należy zwlekać z rozpoczęciem upraw wiosennych. Uprawy te trzeba wykonać możliwie szybko, lecz mimo pospiechu bardzo starannie i dokładnie, przede wszystkim w odpowiednią porę. Każdy zabieg uprawy roli zmierzając powinien do najdalej posuniętego wyzyskania zmagazynowanej wilgoci w ziemi z okresu zimowego. Wszelkie przeto uprawy roli oraz zasiewy wykonane należy możliwie szybko. Pola, które na razie nie mamy zamiaru obsiewać, należy koniecznie zwłokować, za włóką zbronować, wywieźć i przyorać zaraz obornik by go wiatr wiosenny nie wysuszył, wysiewać przeznaczone sztuczne nawozy. Przemyśleć należy dobrze kolejność prac w polu, by wszystkie wykonać na czas i jak najsprawniej. Uruchomić przeto trzeba wszelkie siły i sprzężaj, by podolać nawałowi pracy.

Najpierw sprawiamy rolę przeznaczoną pod jarą pszenicę, owies i strączkowe. Pamiętajmy o starym przysłowiu: „Zasiejesz groch w marcu, zbierzesz go w garncu. A siejesz groch w maju” zbierzesz go w jaju! Po zwłokowaniu roli rozsiewa się sztuczny nawóz i bronuje pole. Jednocześnie bronowanie, po starannym włokowaniu, wystarczy pod zasiew. Dalej — doprawia się rolę pod rzepik, mak, len i jęczmień. Pod wszystkie te rośliny rola winna być płytko wżruszona, a zarazem gruzelkowata. Po ukończeniu sięwów zbóż jarych skupiamy całą pracę na pola przeznaczone pod okopowe. Rola ta winna być zaorana jesienią, a wiosną zwłokowana. Przede wszystkim pod buraki przeznaczyć zimowe orki, gdyż ziemniaki nie są tak wybredne i udają się na orkach wiosennych i na przyorany wiosną oborniku. Skoro chwasty na zwłokowanej roli już powszochdziły, a z wszelką pewnością skielkowały, daje się najpierw kultywator na krzyż, po czym następuje bronowanie ciężką broną. Starac się trzeba, by rola w dolnych warstwach dobrze osiadła, w górnej zaś warstwie doprawioną była jak grządka pod warzywa. Za siewnikiem, po wysiewie buraków, daje się walec, by ziarno ściśnięte przysiadło do roli i tym samym ułatwić kiełkowanie. Również rolę pod ziemniaki należy włokować, dalej jarmową orkę wżruszyć kultywatorem, wreszcie zabronować. Jeżeli wywozi się obornik dopiero wiosną, winien on być dobrze przegniły, a przyorywać go należy płytko. Po przeoraniu nawozu broni się pole ciężką broną dla wyrównania i przygotowania pola do sadzenia ziemniaków.

Jeżeli nie zdążono jesienią zaorać pól pod jarę zboża, trzeba wiosną podorać pole niezbyt głęboko pługiem wielokobowym, zabronować i siać zboża jare czy oileste. Wyjątkowo, na bardzo czystych, nie zachwaszczonych polach,

w wysokiej kulturze, wystarczy zamiast wielokobowca, kultywator lub brona talerzowa. Brony przyczepia się bądź do skibowca, bądź kultywatora, by zaoszczędzić chociaż jeden zabieg uprawy.

O ile wiosną nie podoła się pracy, mimo najlepszego rozplanowania jej, a to z powodu opóźnienia się wiosny, mimo wprężenia do pracy całego

inwentarza pociągowego: koni, wołów i krow, uciec się trzeba do pomocy ciągnika. Zwrócić należy wtedy całą uwagę, by motor był w pełni obciążony, tym samym w pełni wyzyskany. Wszelkie przeto narzędzia czy maszyny należy przyczepiać kolejno do motoru. Pracę przy pomocy motoru powierzyć należy wykwalifikowanemu motorniczemu, obeznanemu z mechanizmem ciągnika, który drobne usterki w czasie pracy odrębnie naprawi, nie narażając na stratę drogiego czasu.

Pamiętać trzeba, że staranne i pieczołowite pielęgnowanie ozimów wiosną, w porę wykończone wszelkie prace uprawy wiosennej roli, wcześniej a starannie wykonane zasiewy, są najważniejszymi czynnościami, zapewniającymi bogate plony.

J. B.

Jakie ziarno — taki plon

Nagłe mrozy, które w końcu obecnego miesiąca dały się we znaki, opóźnią nieco prace wiosenne. Jaka będzie wiosna, słoneczna i ciepła, czy zimna i śnieżna — trudno przewidzieć. Rolnik musi być przygotowany na możliwości gwałtownych prac w polu. Zawczasu też powinien pomyśleć o ziarnie siewnym. Bo na coż zda się dobra uprawa i dobre nawożenie, jeśli użyje złego ziarna?

Jeśli nie ma w gospodarstwie dobrze go ziarna jarego, najlepiej wymienić swoje na lepsze u sąsiada lub w najbliższym Ośrodku Kultury Rolnej. Ziarno przed wysiewem powinno być dobrze oczyszczone z nasion chwastów. Należy je w tym celu przepuścić przez walcik, który oddzieli wszelkie zgniony, plewy, części kłosew i nasiona szkodliwych roślin. Za pomocą młynka, który pracuje przy silniejszym prądzie powietrza i przy większej ilości sit o różnych siatkach — oddzielić można od ziarna dobrego gorsze i zarazem większe nasiona chwastów. Bardzo dobrą maszyną do czyszczenia ziarna jest tryjer, który dzięki sitom o oczkach okrągłych i podłużnych przy różnej ich wielkości może oddzielać groszek lub wykę od jęczmienia, owsa lub żyta. Tryjer powinien znajdować się w każdym ośrodku maszynowym, względnie na paru gospodarzy jeden, żeby każdy mógł z niego korzystać.

Ale nie wystarczy oczyścić ziarno od chwastów i pośladu. Same dobre nawet ziarno może być zarażone glównia,

śmieciami lub pleśnią śniegową. Aby zniszczyć zarazki grzybka szczególnie na pszenicy i jęczmieniu, pszenicę w luźno zawiązanym worku zanurzamy na 4 godziny w wodzie o temperaturze 30–40° C, jęczmień zaś w cieple 25–35° C. Następnie na 10 minut zanurzamy work z pszenicą w innej wodzie o temperaturze 52–53° C, jęczmień zaś przy 50–52° C. W pierwszej kąpieli grzybek zostaje pobudzony, w drugiej zaś ginie.

Śnieć i pleśń śniegową zabijamy środkami chemicznymi (m. in. „modrym kamieniem”) za pomocą tzw. zaprawiania. Mamy dwie metody: mokre zaprawianie i suche. Przy mokrej zaprawie — roztwór musi być dostosowany do gatunków zbóż. Już w zaprawie chore na śnieć ziarno pszenicy, pojawiają się na powierzchni wody, skąd łatwo je zebrać. Worki z jęczmieniem, owsem i żytem zanurzamy w zaprawie i poruszamy je, aby płyn dostał się do każdego ziarna. Po ukończeniu — ziarno suszymy.

Jeśli chodzi o zaprawę suchą mało jest ona stosowana, gdyż konieczne są specjalne urządzenia w rodzaju tzw. napelnia. Napelnia się je ziarnem i substancją chemiczną, szczelnie zamyka i obraca. W ten sposób substancja chemiczna dostaje się na powierzchnię każdego ziarenka i niszczy wszelkie zarazki.

Pracy przy oczyszczaniu i odkażaniu ziarna siewnego nie należy żałować. Pamiętajmy, jakie ziarno — taki plon!

(h.)

Otreby i makuchy beztęnną karmą dla krow

Rolnicy, którzy dostarczają mleko do mleczarni spółdzielczych, otrzymują po tańszej cenie otreby, a nawet makuchy. Wyróżniające się mleczarnie dostają dla swych dostawców makuchy kokosowe i arachidowe. Otreby jak i makuchy stanowią beztęnną karmę dla krow i przyczyniają się do większej wydajności mleka.

Z otrąb najlepsze są pszenne, żytnie nie posiadają już tej wartości, a jakoś jęczmieńnych zależy od jak najmniejszej zawartości łusek. Otreby kukurydziane zmieszane z makuchem rzepakowym w stosunku 1:1 stanowią także bardzo dobry pokarm. Na produkcję 1 litra mleka potrzeba otrąb pszennych 0,5 kg, kukurydzianych z makuchem rzepakowym 0,6 kg, jęczmieńnych 1 kg.

Najlepszą paszą są makuchy. Czy one są w formie płyt, które należy podgrzać w chlebowym piecu celem łatwiejszego skruszenia, czy są w postaci mączki lub sruzy — nie ma wielkiego znaczenia. Makuch kokosowy powstały po wytoczeniu oleju z łuski kokosowej pobudza gruczoły mleczne, wpływa na większą wydajność mleka i większy procent tłuszczu. Wartość jego jest o 100% większa od otrąb pszennych.

Makuch arachidowy, który otrzymuje się po wyciśnięciu oleju, z orzeszków zwanych popularnie fistaszkami ma smak gorszy od kokosowego, lecz treść odżywcza nieporównanie wyższą. Zaledwie ¼ kg tego makuchu wystarcza na produkcję 1 litra mleka.

Przy żywieniu makuchami i otrębami nie należy dawać jednej tylko paszy. Najlepiej sporządzić mieszankę z makuchu i z podwójnej ilości otrąb różnych z tym jednak, że połowę ich stanowić będą otreby pszenne. Jeśli będzie w tej mieszance makuch kokosowy, jeden kg jej wnieście do organizmu krowy wartości na wytworzenie trzech litrów mleka, jeśli makuch arachidowy — na 4,5 litrów mleka.

Mieszankę makuchów z otrębami należy dawać krowie przed pożywieniem zasadniczym na sucho i bez innych domieszek. Potem dopiero można dać okopowe, a na końcu kończyne lub siano.

(p.)

Krótkoterminowe kredyty na akcje siewną

Ministerstwo Skarbu na wniosek Min. Rolnictwa i Reform Rolnych otworzyło w Państwowym Banku Rolnym krótkoterminowe kredyty wekslowe na wiosenną akcję siewną.

Z sumy ogólnej 1.520 milionów zł przeznaczono na zakup nawozów sztucznych dla Zarządu Państw. Nieruchomości Ziemskich — 785 milionów zł, dla Zakładów Doświadczalnych — 21,9 milionów zł, dla Państw. Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach — 13,7 milionów zł, dla wyższych zakładów naukowych — 22 milionów zł. Na zakup materiałów siewnych i nawozów sztucznych dla Państwowych Zakładów Hodowli Roślin przyznano 113 mil. zł kredytu i dla Państw. Zakładów Chowu Koni — 134 mil. zł.

Dla indywidualnych gospodarstw rolnych na Ziemiach Dawnych są przewidziane kredyty do 431 mil. zł, z czego 120 milionów na zakup nawozów sztucznych.

Kredyty rozdzieli Państwowy Bank Rolny. Jeśli chodzi o indywidualne gospodarstwa rolne, w najbliższym czasie wejdzie w życie rozdzielnik terenowy i ustalone zostaną inne warunki związane z udzieleniem tych kredytów.

Wielu rolników będzie mogło skorzystać z tej pożyczki. Ułatwi ona przeprowadzenie właściwych siewów wiosennych i należyte zasilenie ziemi nawozami. Niewątpliwie przyczyni to do lepszych i większych zbiorów jawnych.

(jp.)

Uwaga, nowe rozporządzenie o przemiale zbóż

Numer 5 Dziennika Ustaw R. P. z br. przynosi pod pozycją 33 nowe przepisy Ministerstwa Aprobizacji i Handlu w sprawie przemiału zbóż. Na podstawie tego rozporządzenia wysokość procent, przemiału dla żyta nie może przekraczać 80% (17% otrąb i 3% rozkurzu), dla pszenicy 70% (27% otrąb i 3% rozkurzu), dla jęczmienia na makę 70% (27% otrąb, 3% rozkurzu) oraz dla jęczmienia na kaszę 65% (32% otrąb i produktów pobocznych oraz 3% rozkurzu). Jeśli chodzi o lepsze gatunki mak, przeznaczonych na wyżywienie chorych, dzieci i na potrzeby religijne oraz na przemiał jęczmienia na makę niższą procentowo jako domieszkę do maki chlebowej, zezwolenia udzielać może tylko Ministerstwo Aprobizacji.

Rozkurz, jaki powstaje przy czyszczeniu ziarna i przy przemiale, nie może przekraczać 3%. Niedopuszczalne jest odciąganie w czasie przemiału maki wyższego gatunku. Całość po przemieleniu winna być dokładnie wymieszana. Jedynie dozwolone jest odciąganie kaszki mianu do 5% z całości pszenicy.

Rozporządzenie to zarazem zabrania prarabiania zbóż chlebowych na paszę. Nie wolno także pośladów, które otrzymuje się do czyszczenia zboża, mieszać i mleć względnie włączać do maki. Należy je zwrócić właścicielowi lub też na żądanie przemleć osobno. Pierwszeństwo przy przemiale w kolejności ma ziarno przeznaczone na cele zaopatrzenia kartkowego (reglamentowego).

2 kostki przewodowe, znajdujące się pod samą kością grzbietową, pomiędzy którymi posuwa się jasko. Nogi kury powinny być szeroko rozstawione, a pierś wypukłą. Dobra nioska musi wcześniej dojrzewać (marcówki mogą nieść już w sierpniu), nieść w zimie, nosić ją bez przerwy, nieść jak najdłużej, nie wysiadywać wcale lub najwyżej raz na rok. Kogut musi pochodzić od nieśnej kury i przekazywać nieśność potomstwu.

d. w. b.

Młyn, jak i kaszarnia są zobowiązane do prowadzenia specjalnej księgi przemiału, w której będą umieszczać nazwiska osób lub instytucji, oddających zboże do przemiału, będą podawać ilość tego zboża, procent zanieczyszczenia, procent przemiału, ilość otrzymanych produktów głównych i pobocznych oraz opłaty za przemiał w gotówce lub w naturze.

Szczegóły, w jaki sposób będą się rozliczać młyn z otrzymanych zbóż do przemiału, będą podane w osobnym zarządzeniu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z dniem 6 bm. straciło moc obowiązującą rozporządzenie Ministerstwa Aprobizacji z dnia 2.5.1947 r. o opłatach na zaopatrzenie reglamentowe i o przemiale.

W numerze 5 Dziennika Ustaw z br. pod pozycją 35 są podane również wysokości opłat za przemiał. Według rozporządzenia nie mogą one przekraczać 10% przemielonego zboża, za wyjątkiem pszenicy, za przemiał której należy płać do 8%. Opłaty przemiałowe winny być pobierane tylko w naturze i przekazane Funduszowi Aprobizacyjnemu po cenach według notowań Giełdy Zbożowo-Towarowej w danym dniu.

(jh)

Dnia 19 lutego 1948 r. zmarł po długiej chorobie, w wieku lat 41, śp.

Władysław Pięta

kierownik referatu, długoletni pracownik Instytucji Ubezpieczeń Społecznych, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłmy dobrego kolegę oraz pracownika, który przez swą ofiarną i sumienną pracę oddał duże usługi zarówno Instytucji jak i idei ubezpieczeń społecznych.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ODDZIAŁ W POZNANIU
Związek Zawodowy P. I. U. S. Rada Zakładowa Dyrektor

Dnia 23 lutego 1948 r. zmarł śp.

Bolesław Giersz

kierownik działu transportowego

nasz dobry kolega oraz długoletni współpracownik, zasłużony w dziedzinie ubezpieczeniowej.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 lutego 1948 r. o godz. 11.00 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych
Oddział Wojewódzki w Poznaniu
Dyrekcja i Rada Zakładowa

ś. p.

Stanisław Zuchowski

zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., dnia 22 lutego 1948.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 11.10 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.

W imieniu żony i rodziny
ks. W. Żuchowski

Msze św. za dusze Drogiego Zmarłego odprawione zostaną 3. 3. br. o godz. 8-mej w kościele św. Marcina przy ul. Fredry oraz dnia 27 lutego br. w Świąt.

Dnia 22 lutego zmarł nagle nasz długoletni współpracownik, przodownik, śp.

Władysław Cieślak

przeżywszy lat 47.

W Zmarłym straciłmy dobrego kolegę a fabryka sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Kierownictwo i współpracownicy
firmy H. Cegielski
Fabryka Części Ciągniętych

Pogrzeb odbędzie się 25 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej nr Górczyńskie.

Dnia 23 lutego 1948 r. o godz. 11.30 zmarł, opatrzony Sakramentami św., po długich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, mój najdroższy i troskliwy mąż, nasz drogi brat, szwagier, stryj i wujek, śp.

Melody Urbanowski

przeżywszy lat 57.

Ekspozycja drogich nam zwłok z domu żałoby do kościoła farnego odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 9.30. Po nabożeństwie pogrzeb na cmentarz miejscowy.

W nieutulonym żalu pogrążeni
żona i rodzina

Mogilno, Pl. Wolności 25.

Dnia 22 lutego 1948 r. zasnęła w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, teściowa, babka i prababka, śp.

Konstancja Pacholikowa

przeżywszy lat 83.

W smutku pogrążona
rodzina

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 9.00 w Lubasz, koło Czarnkowa.

Sokołowo, Szamotuły, Poznań, Katowice.

W poniedziałek, 23 lutego 1948 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej chorobie, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 89, śp.

Walenty Piechowiak

rolnik z Lusowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godz. 11.00 w Lusowie.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Lusowo (pow. Poznań), Poznań, Gdynia, Ostrów.

Za liczny udział w pogrzebie, ukochanego męża mego, śp.

Wincentego Kurnatowskiego

za wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce, za piękny śpiew nad mogiłą Poznańskiemu Tow. Muzycznemu oraz wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym składam serdeczne

Bóg zapłać!

żona z rodziną

Dnia 22 lutego 1948 zmarł nagle, nasz ukochany Olejmi św., mój najdroższy ojciec, nasz najukochańszy brat, szwagier, zięć i wuj, śp.

Wincenty Sobczak

dyrektor gimnazjum w Pile

Pogrzeb odbędzie się w Wągrowcu w czwartek, 26 bm., przed południem.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Pila, Poznań, Srem, Znin, Łukaszew, Piekarszew.

Dyrekcja
Przemysłu Miejsowego
Centrala Zaopatrzenia
i Zbytu Składnica nr 4
Poznań, M. Focha 101

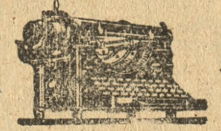
poleca:

rury i kolana

do pieców średn. od 98 mm. — 131 mm

po cenach urzędowych

pisanie na maszynie



KUPNO, SPRZEDAŻ, NAPRAWA
MASZYN BIUROWYCH
to także odbudowa kraju
to sprawa zaufania
i specjalność firmy

PIOTR PIEPRZYCKI
POZNAN 01341
aleja Marcinkowska 26
naprzeciw poczty
tel. 23-62
przepisywanie

Ceraty
BUKOWSCY
POZNAN
Stary Rynek 98/100
wielkie i małe
naprawy i czyszczenie

WALNE ZEBRANIE

Stowarzyszenia Księgowych w Polsce
Oddz. w Poznaniu

odbędzie się dziś w środę, 25 lutego 1948 r. o godz. 18.30 w sali Restauracji Nurkowskiego, przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23.

GAŚNICE

plynowe, pianowe, tetrowe, śniegowe
ładunki zapasowe
oraz
ładowanie i remont gaśnic
poleca

A. GLASER i SYN

Biuro Techniczno-Handlowe
Poznań, ul. Ratajczaka 15 (Pasaż), tel. 27-39
p1654

WYTWÓRNI BIELIZNY

M. KORZENIEWSKI

Poznań, Kraszewskiego 3 — Telefon 99-54

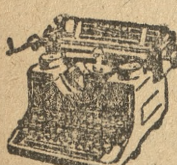
poleca

Wykwinną bieliznę męską
pierwszorzędnej jakości

Najprzedniejsze **włóczki**
oraz gustowne wyroby **welne**
poleca

WŁÓCZKA

EDW. GAJOWIECKI, F. KOŚCIELNIK
Poznań, ulica Świeżalska 1 — Tel. 513-82



Maszyny biurowe

Kupno Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka

Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

Najważniejsze audycje radiowe na piątek 27. 2. 48

6.00 Aud. por.; 6.15 Wiadomości; 6.50 Program dnia; 7.00 Dziennik poranny; 8.20 Informacja ogólnopolska; 8.35 Powieść; 8.50 Muzyka; 9.00 Aud. dla szkół; 9.17 Przerwa; 11.57 Hejnat; 12.04 Wiadomości po południu; 12.09 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Z mikrofonem po kraju; 12.25 Utwory skrzypcowe; 12.50 Audycja dla wsi; 13.05 Z naszych stron; 14.00 Koncerty solistów; 14.30 Muzyka; 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli; 15.00 Notowania giełdowe; 15.05 Muzyka; 15.10 Audycja dla dzieci; 15.30 Wędrujemy muzycznie; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.25 W walce o zdrowie; 16.30 Aud. dla chorych; 16.45 Aud. dla młodzieży; 18.00 Muzyczna; 18.40 Pogadanka; 18.50 Powieść; 19.15 Koncerty symfoniczne; 21.30 Bułgaria przemawia do Polski; 22.00 Muzyka; 22.45 Koncerty żywcem; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.30 Koniec audycji.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski.
Adres redakcji: Poznań, ul. Matejki 53, tel. 64-75, 62-70 i 77-49.

Wydawca: Drukarnia Sw. Wojciecha pod Zarządem Państw.
w Poznaniu K-49464

Gaze Młynarska

jedwabna oryg. szwajcarska, szczotki do odsiewaczy do wałców do szrotkarek (naprawa szczotek do odsiewaczy) oraz wszelkie artykuły techn. dla młynów dostarcza

Józef Tauchert

Poznań, ulica Wrocławska 32 — Tel. 49-14
2b-335

Książki - Nuty - Mapy

Żurnale mód

poieca w wielkim wyborze

p1511

Księgarnia i skład nut
F. Czekalski, Poznań
Walki Młodych 10 (daw. Podgórną) tel. 35-46

SPRZEDAJE

Elektrolity 2 x 8, 2 x 16 i inne

Radioekspert

Poznań, Śniadeckich 1 — Tel. 65-53

Kupuje lampy, radiosprzęt. p1988

Przetarg

Zarząd Miejski st. m. Poznania ogłasza nieograniczone przetarg ofertowy na dostawę

- 4 maszyn do pisania z wałkami normalnym
- 2 maszyn do pisania z szerokim wałkiem
- 3 maszyn do liczenia (4 działania)

Oferty z podaniem marki maszyn należy złożyć najpóźniej do dnia 11. 3. 48 r. godz. 10 w Intendencji Miejskiej — Zamek pokój 224.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium.

Wadium w wysokości 2% sumy ofertowej jest płatne w Główniej Kasie Miejskiej — Zamek — pokój 301.

Komisje otwarcie ofert nastąpi dnia 11. 3. godz. 11 w lokalu Intendencji Miejskiej.

Wadium ofert nieprzyjętych będą zwrócone do 10 dni po przetargu.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru oferenta jak również nieprzyjęcia żadnej oferty.

Naczelnik Wydziału Ogólnego
(—) Jurek

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego, ogłasza niniejszym przetarg na budowę 3 baraków na terenie Nowej Elektrowni w Poznaniu.

Oferty w podwójnie zalakowanych kopertach należy złożyć z napisem: „Oferta na budowę 3 baraków dla Nowej Elektrowni” do dnia 6 marca 1948 r. godz. 12.00 w Wydziale Ogólnym Zjednoczenia, Al. Marcinkowskiego 27, II ptr.

Blizszych informacji zasięgnąć oraz podkładki ofertowe nabyć można za opłatą 200,— zł w Inspektoracie Inwestycyjnym Zjednoczenia.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego do kasy Zjednoczenia wadium w wysokości 2% oferowanej sumy.

Dyrekcja Zjednoczenia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu

Materiały ubraniowe

kostiumowe, płaszczowe, dodatki krawieckie, koszule sportowe, piżamy, komplety jedwabne, bielezy, skarpetki, pończochy jedwabne, patentki

poleca po cenach bezkonkurencyjnych. —

Spółdzielnia Spożywców

Wrocławska 38 — Telefon nr 80-00. p1987



Tylko siedem dni!!! Ze wszelkich stron codziennie otrzymujemy tysiące podziękowań od kobiet i mężczyzn, którzy dzięki użyciu kremu „EROS” uzyskali cerę o 20 lat młodszą

Siedem dni to zadziwiająco krótka kuracja — zdawałoby się, że to cud, a jednak oparte na naukowym zasadnieniu. Krem „Eros” usuwa szybko zmarszczki, wagi, przysusze, żółte i brunatne plamy, czerwoność nosa i pęgi. Nadaje cerze gładkość jedwabiu, miękkość aksamitu i różowo biały kolor. Cena 200 zł, 3 słoiki 400 zł. Towar do rozdziału otrzymujemy w ilościach ograniczonych. Toteż wszyscy, którym zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie, proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Załączając niniejszy kupon — piszcie na adres: W. Penchak, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68

Uwaga: Płacić się przy odbiorze.

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich ogłasza

przetarg nieograniczony

na wynajęcie Restauracji „Belweder” przy ulicy M. Focha 14.

Oferty w 2 zalakowanych kopertach należy składać do dnia 6. 3. 48 r. godz. 10.00 w gmachu Dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich, ulica Marsz. Focha 14.

Do oferty należy dołączyć kwit wadialny w wysokości 2% od oferowanej kwoty złożonej w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Poznania na konto 1055.

Warunki dzierżawy oraz wyjaśnienia odebrać można w Dyrekcji M. T. P. w godzinach służbowych.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12.00 w pokoju nr 9.

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Do niniejszego przetargu obowiązują warunki Zarządu Miejskiego.

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich

P. R. O.
V — 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wolne posady

Prewentorium P. C. K. w Dzie-
żynie pocztą Kartuzi posu-
kuje wychowawczyń(ców) i pie-
legniarek wykwalifikowanych
do dzieci w wieku 7—13 lat.
Warunki dobre. Podania z ży-
ciorysami i odpisami świa-
decw, pocztą. 2b-259

Samodzielna pomoc domowa,
za dobrym wynagrodzeniem,
potrzebna zaraz, Wacław Try-
bus, 27 Grudnia nr 6, m. 9.
5180

Księgowy (a) do Spółdzielni
Budownictwa z praktyką po-
trebny. Oferty Głos Wielko-
polski nr 5085.

„Apteka pod Orłem”. Kamień-
na Góra, Rynek 30 — Dolny
Śląsk, poszukuje receptar-
szki z dyplomem i praktyką.
Warunki korzystne. 2b-395

Handlowca nasiennika w wie-
ku do lat 45 zatrudni natych-
miast Okręgowy Oddział Rolni-
czy i Przemysłowo-Rolny Szcze-
cin, ul. Niedziałkowskiego nr
22/23. 2b-401

Poszukuję
GOSPOSI
SAMODZIELNEJ
zaraz do domu lekarza.
Referencje pożądate.
Zgłoszenia Włochowa,
Szamotuły, Dworcowa
nr 31. 0825

P. N. Z., zespół Lusogórzy, ma-
jątek Lubień, poczta Osno Lu-
buskie, stacja kolejowa Lusogó-
rzy, pow. Rzepin zatrudni:
mechanika, stelmacha, kowala
z narzędziami, 30—40 pracu-
owników sezonowych, ucze-
niów, Warunki dobre. Zgłosze-
nia pod powyższym adresem.
2a-212

Apteka w Szamotułach posu-
kuje od marca lub kwietnia
magistra (magistry). 2b-339

Dzielnica uczciwa do wszel-
kich prac domowych, mieszka-
nie i utrzymanie na miejscu.
Fredry 1, sklep cukierkowy,
5201

Ręczniki krawieckie posu-
kuje. Dąbrowskiego 36 m. 22.
5205

Marszałki, dobre sły, potrze-
bne zaraz. Oferty „P.R.”, Ra-
tajczaka 7 — pod „2,946”.
p1962

Ucznia zegarmistrzowskiego —
uczniów rodziców, przyjmijcie
A. Matysiak, Fredry 1. p1960

Pani do prowadzenia gospodar-
stwa u samotnego pana posu-
kuje. Oferty „P.R.”, Ratajczaka
7, pod „2,941”. p1958

Rysownik-litograf potrzebny
zaraz. Thomas, Poznań, Kanta-
ka 8/9 m. 6. p1956

Uczniwa, czysta pomoc domo-
wa z gotowaniem. Świadectwa,
Zgłoszenia: Półwiejska 8 m. 5.
p1951

Pomocnik zegarmistrzowski —
wyuczony, zaraz potrzebny. A.
Matysiak, Poznań, Fredry nr 1.
p1959

KSIĘGOWY

bilansista znajomością
księgowości spółdziel-
czej, rutynowany, po-
trebny zaraz. Oferty
odpisać świadectwa —
„Samopomoc Chłops-
ka”. Rakoniewice,
pow. Wolsztyn. 2a-225

W czwartym dniu ciągnięcia 2 klasy 52 loterii
padła wygrana na nr 44312 — 100.000,— zł
w szczęśliwej kolekturze

Władysława Dobka

Gorzów, Chrobrego 33. 2b-418

SPECJALNE
ROLETY
oraz antyki i obrazy
poleca

TAPCZANY
podnoszone

SAMOCZYNNE
poleca

„HOME” Salon Sztuki
i Wnętrza Domowego
Poznań, ul. Mickiewi-
cza 36 — Telefon 90-26.
p1945

Thé-Chambard

francuska
HERBATA
przeznaczająca
ułatwia trawienie
Torebka 5 porcji zł 50
Apteki i drogerie.
2b-253

Zarząd Gminny w Puszczykowie, pow. poznańskie-
go, ogłasza

KONKURS

na stanowisko referenta podatkowego. Podanie wraz
z życiorysem i odpisami świadectw poprzedniej, pracy
należy składać do Zarządu Gminnego w Puszczyko-
wie.

Do stanowiska referenta podatkowego przywiązana
jest grupa IX uposażenia wraz z przysługującymi do-
datkami.

Posada do objęcia zaraz. 2a-235

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich
ogłasza

przetarg nieograniczony

na provizoryczne urządzenie bufetu pod namiotem o
rozmiarze 5x15 75 m² na terenie Międzynarodowych
Targów Poznańskich w czasie trwania M. T. P., któ-
re odbędą się w czasie od 24 kwietnia do 9 maja 1948 r.
Oferty w 2 zalakowanych kopertach należy składać
do dnia 6. 3. 1948 r., godz. 10.00 w gmachu Dyrekcji
Międzynarodowych Targów Poznańskich ulica Marsz.
Focha 14, I ptr. pokój 11.

Warunki oraz wyjaśnienia dot. urządzenia bufetu,
otrzymane można w Dyrekcji Targów Poznańskich w
godzinach od 8—15.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie
12.00 w pokoju nr 9.

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich
zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, wzgl.
unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Przewiduje się 5 bufetów pod namiotami.

Do niniejszego przetargu obowiązują warunki Zar-
ządu Miejskiego.

Dyrekcja Międzynarodowych Targów Poznańskich

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank
Gosp. Spółd. nr 8

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Wolne posady

Prewentorium P. C. K. w Dzie-
żynie pocztą Kartuzi posu-
kuje wychowawczyń(ców) i pie-
legniarek wykwalifikowanych
do dzieci w wieku 7—13 lat.
Warunki dobre. Podania z ży-
ciorysami i odpisami świa-
decw, pocztą. 2b-259

Samodzielna pomoc domowa,
za dobrym wynagrodzeniem,
potrzebna zaraz, Wacław Try-
bus, 27 Grudnia nr 6, m. 9.
5180

Księgowy (a) do Spółdzielni
Budownictwa z praktyką po-
trebny. Oferty Głos Wielko-
polski nr 5085.

„Apteka pod Orłem”. Kamień-
na Góra, Rynek 30 — Dolny
Śląsk, poszukuje receptar-
szki z dyplomem i praktyką.
Warunki korzystne. 2b-395

Handlowca nasiennika w wie-
ku do lat 45 zatrudni natych-
miast Okręgowy Oddział Rolni-
czy i Przemysłowo-Rolny Szcze-
cin, ul. Niedziałkowskiego nr
22/23. 2b-401

Poszukuję
GOSPOSI
SAMODZIELNEJ
zaraz do domu lekarza.
Referencje pożądate.
Zgłoszenia Włochowa,
Szamotuły, Dworcowa
nr 31. 0825

P. N. Z., zespół Lusogórzy, ma-
jątek Lubień, poczta Osno Lu-
buskie, stacja kolejowa Lusogó-
rzy, pow. Rzepin zatrudni:
mechanika, stelmacha, kowala
z narzędziami, 30—40 pracu-
owników sezonowych, ucze-
niów, Warunki dobre. Zgłosze-
nia pod powyższym adresem.
2a-212

Apteka w Szamotułach posu-
kuje od marca lub kwietnia
magistra (magistry). 2b-339

Dzielnica uczciwa do wszel-
kich prac domowych, mieszka-
nie i utrzymanie na miejscu.
Fredry 1, sklep cukierkowy,
5201

Ręczniki krawieckie posu-
kuje. Dąbrowskiego 36 m. 22.
5205

Marszałki, dobre sły, potrze-
bne zaraz. Oferty „P.R.”, Ra-
tajczaka 7 — pod „2,946”.
p1962

Ucznia zegarmistrzowskiego —
uczniów rodziców, przyjmijcie
A. Matysiak, Fredry 1. p1960

Pani do prowadzenia gospodar-
stwa u samotnego pana posu-
kuje. Oferty „P.R.”, Ratajczaka
7, pod „2,941”. p1958

Rysownik-litograf potrzebny
zaraz. Thomas, Poznań, Kanta-
ka 8/9 m. 6. p1956

Uczniwa, czysta pomoc domo-
wa z gotowaniem. Świadectwa,
Zgłoszenia: Półwiejska 8 m. 5.
p1951

Pomocnik zegarmistrzowski —
wyuczony, zaraz potrzebny. A.
Matysiak, Poznań, Fredry nr 1.
p1959

KSIĘGOWY

bilansista znajomością
księgowości spółdziel-
czej, rutynowany, po-
trebny zaraz. Oferty
odpisać świadectwa —
„Samopomoc Chłops-
ka”. Rakoniewice,
pow. Wolsztyn. 2a-225

**Dzielnicy
sprzedawca**
na
maszyny rolnicze
poszukiwany

Zgłoszenia P.A.P.
Poznań
Mielżyńskiego 8 nr 545
2b-364

Gospodyn do 2 osób z gotowa-
niem. Zgłoszenia: św. Marcin
24 m. 3, środek i czwartek,
godz. 14-16-tej. p1950

Dzielnicy z dobrego domu,
z dobrym gotowaniem, do 2 osób
ul. Długa 10 m. 19. 5215

Potrzebna od 1. 3. 48 sła
biurowa z maszynopisem na
majątek okolicy Poznania. Of.
Głos Wielkopolski nr 2a-230.

Rolnicza rodzina potrzebuje go-
spodarstwo 25 ha. Wiśniewski,
Stronie Śląskie koło Kłodzka,
gospodarstwo 50. 2a-243

Ekspedient-dekorator oraz eks-
pedit brzoży wkienniczej i
konfekcji męskiej, sły wy-
łącznie łachowe, potrzebni za-
świadectwami lub pisemne,
odpisy świadczeń. „Dom To-
warowy” Wichacz, Kamienna
Góra, ul. Słowińska 5 (Dolny
Śląsk). 2b-396

Szuka posady

Księgowy-bilansista szuka po-
sady. Of. Głos Wlkp. nr 5193.

Młoda, inteligentna, ze zna-
mością księgowości, poszukuje
posady jako początkującą. Of.
nr 693 Czytelnik, M. Focha 14.
F363

Słusarz mechanik — specjali-
sta przi parowe, z dugolet-
nią praktyką na majątku, po-
szukuje posady. Oferty Głos
Wielkopolski nr 5218.

Szef z dobrymi referencjami
szuka posady. Oferty Głos
Wielkopolski nr 5210.

Księgowy-bilansista dugoletnią
praktyką poszukuje zajęcia po-
pólnodniowego. Of. Głos Wiek-
polski nr 5209.

Poszukuje stanowiska kiero-
wnika stolarni budowlanej. Or-
ganizacja fabryczna, kółkula-
cja, kosztorysy. Oferty pod
„Samodzielny”. Biuro Gośszed
Pietraszek, Warszawa, Wsól-
na 50. 2b-399

Niania

Korespondencyjne kursy księ-
gowości. Informacje: Lublin
skr. poczt. 105. 2b-258

Handlowe popołudniowe kursy
półroczne rozpoczynam 1 ma-
ca Kursy Handlowe Smółskie-
go, Wawrzyniaka 33. 2b-263

Prywatne lekcje, zakres liceum,
gimnazjum, wszystkie przed-
mioty. Zgłoszenia: Kossaka 18
m. 3. 4894

Korespondencyjne kursy jezy-
ków obcych. Informacje: War-
szawa, Bracka nr 18. 2b-
26. 2b-403

Jazdy samochodowe i motocy-
klem oraz dobre obsługi po-
jazdów mechanicznych na-
uczysz się w szkole „Auto
Star” Poznań, Mickiewicza 36.
Wpisz przyniesiony sta. Po-
czątek kursu 1 marca br.
p1953

Sprzedaże

Materace, ramy sprężynowe
sienniki worki. Wrzesniewski
Ratajczaka 7. I ptr., tel. 36-31.
p1327

Maszyn biurowych — kupno.
sprzedaż naprawa Piotr Pie-
rzycki, al. Marcinkowskiego
26, tel. 23-92, Przepisywanie,
powielanie p1344

Meble różne, wielki wybór, ko-
rzystnie. Janiak, Poznań, Ry-
baki 6, w podwórzu p1550

Linoleum, sznury, ramy do
firan, dywany, Pertek, Kra-
szewskiego 17. 2a-161

SIWE WŁOSY

odzyskują naturalny
kolor, stosując

**ODSIWIACZ
HENNINA**

Sprzedaż w droge-
riach i perfumierach

„LANOVIT” — W.wa,
Marszałkowska 72. 2b-265

Fortepiany, pianina markowe
korzystnie poleca Poznański
Skład Pianin, Ogrodowa 1 na-
roznik Półwiejskiej. p1811

Maszyny do pisania, liczenia
„p”, naprawa i przeróbka. Of-
eracya polski. Zakup, sprzedaż.
Układ Rohowski i Ska, Po-
znań, Międzyńskiego 18. tele-
fon 43-25. p1611

Sypialnie używana, kuchnie,
biblioteczne, bufet okazjnie
sprzedam. Kozia 6. 2b-254

Jadalnie, sypialnie, kuchnie
poleca najtaniej K. Bakos,
Garbary 21. 2b-275

Planina, fortepiany krzyżowe i
do ćwiczeń poleca Skład For-
tepiantów, Rybaki 28 p1879

Futro męskie nowe, wysoką
figurę, sprzedam. Wawrzyniaka
22 m. 5. 2063

Kamienie, obrzynki narożnik
składam przy śródmieściu
4.500.000 — sprzedam. Gru-
szczyński, Wawrzyniaka nr 22.
5064

Dom rodzaj willi, 7 ubikacji,
łazienka, ogród, w Jarocinie.
Cena 1.200.000. — (mieszkanie
wolne). Zgłoszenia: Otręba,
Jarocin, Kilńskiego 2 2a-215

Willę przy Konopnickiej oraz
willę na Winiarach sprzedam
właściciel, Kasztelańska 33
m. 3 (Osiedle Grunwaldzkie).
p1898

Kanapy rozkładane na 2 tap-
czany, kółka, poleca Kopczyk,
Szkolna 2, zakład tapicerski.
2b-358

Tanczany, fotele, materace —
naokryzysztelnicy, u fuchowca —
Kopczyk, Szkolna 2. 2b-359

Kabriolet

Hanomag — Sturm,
6-cylindrowy sprzedam.

Wulkanizacja

Poznań, St. Rynek 99.
Telefon nr 97-06. 5236

Motocykl „Zündapp” 200 na
kardan jak nowy, oraz Opel
Kadet na nowych gumach na-
tychmiast sprzedam. Tartak
Wrzesnia. c810

Limuzyna Skoda Rapid 1500,
stan pierwszorzędny. Auto Po-
gotowie, Wierzbicice nr 25.
4262

Walce prostownicze do blach,
szer. 1050 mm, kompletne, o-
kazjnie sprzedam. Galwanote-
chnika, Kraków, Straszew-
skiego 2, tel. 565-03. 2b-392

Magle domowe ręczne do bio-
liny, razem 10 sztuk lub po-
jedynczo, sprzedam. — Oferty
Głos Wlkp. nr 5176.

Sprzedam westfalkę kafiową.
Ul. Królowej Jadwigi 11, m. 23.
5194

Sprzedam motocykl „Victoria”,
500 cm³ silnika, Wrzesnia,
koszary, kpt. Michalski. 5174

Parcela 2916 m² w centrum
Przełmowa tanio na sprze-
daż. Of. Głos Wlkp nr 5196.

Kamienie myłskie, średnicy
120 cm (franchyzy) oraz nowe
obudowane. Oferty Głos Wiek-
polski nr 5195.

Sprzedam motor na ropę. 30
HP, na chodzie. Oferty Głos
Wielkopolski nr 5194.

Witekka 5-miesięcznego alzac-
kiego sprzedam. Długa nr 3
m. 33. c823

Łóżko, nocny stolik, łóżeczko,
wózek dziecięcy. 27 Grudnia
nr 16 m. 25. c822

Komplet nowe tryby do defe-
rencyjaka Forda, amerykańska
ciężarówka, tryb talerzowy 33,
atakujące 6 i spręża. 5184

Sprzedam złoty trzykropertowy
zegarek męski, kieszonkowy,
piaski, nowy. Adres wskaze
Głos Wielkopolski nr k430.

Radio 3-zakresowe Szwajcar-
ska 29 m. 2. 5216

Futro silowe, modne, duże,
sprzedam. Fabryczna 6 m. 4.
5221

Heblarkę motorową, noże 40
cm, sprzedam. Of. Głos Wiek-
polski nr 5220.

Sprzedam dom z 1-morgowym
ogrodem, chlewnem, położony
50 km od Poznania przy szo-
sie. Kamieński, Drzonek, pow.
Srem, Wiadomość: Poznań, ul.
Matejki 54 m. 6. 5211

WEŁNĘ, LEN I KONOPIE

nailepiej płać i wymienia
Łódzka Hartownia Art. Włókienniczych
Poznań, św. Marcin 61. Tel. 35-40.

Filiza: M. Focha 16 w Hali Targów Po-
znańskich, naprzeciw Dworca Zacho-
dniego. Tel. 63-31. p1298

Szafka do adaptera — ul. Nie-
cała 10 m. 2 (przy Diakon-
spach). 5199

D. K. W. reklamówkę na cho-
dzie, zapasowy motor. Telefon
76-10. 5198

Przedsiębiorstwo (lody jadal-
ne), kompletne urządzenie
elektryczne, konserwatory,
wózki, koncesja, sprzedam. Of.
„Dziennik Zachodni” Katowice
pod „1712”. 2b-404

Mierzwe tygodniowo 1 wóz —
Strusia 2. 5206

DKW reklamowy w bardzo do-
brym stanie (z rezerwowym ur-
ządzeniem na użytek osobo-
wy) sprzedam Auto-Obługa
Poznańska 64. Telefon 87-59.
p1943

Ford V-8

na chodzie korzy-
stnie sprzeda

Mleczarnia Spółdzielcza
Wilezyn, pow. Konin.
F365

Piec kafiowy przenośny tanio.
Jagiły 14 m. 28. 4431

Sprzedam opony samochodowe
różnej wielkości, Warszt.
Małe Garbary 3. F362

Sypialnie w dobrym stanie
sprzedam. Garbary nr 62 m. 2.
5203

Limuzyna, maolitrażowa, 4-
osobowa nowe ogrzewanie am-
erykańskie i lakier, rejestrowa-
na na chodzie, zaraz sprze-
dam. Oferty Głos Wiek-
polski nr 5219.

WAGA

uchylina, 300 kg
Rapid sprzedam
NAPRAWA WAG
Franciszek Mucha
Poznań, ul. Łąkowa 14.
5295

Kupna

Zgrubiarz (sztauchmaszynę)
kowiarską kupi Hated, Mar-
cin 65. p1484

Tokarnie, heblarki, wiertarki
kupuje stale Hated, Mar-
cin 65. p1481

Konie na rzeź kupuje stale.
Samochód do dyspozycji. Igna-
cy Nowak, Poznań, Daszyński-
go 26 tel. 21-10. 21-11. p1621

Samochód

osobowy DKW (Mei-
sterklasse), Opel O-
limpia — Kadet w
dobrym stanie kupię
Oferty Biuro Ogłoszeń
„P.A.R.”, Poznań, Ra-
tajczaka 7, pod 2,971. p1980

Maszyny do pisania, liczenia
kupie — Cz. Filipiak Poznań,
Św. Marcin 32. 2a-154

Fotograficzny aparat do po-
wikszek, teleobiektyw do
Contaxa oraz 16 mm do zdjęć
kinowych kupię. Śniadecki i
m. 4, tel. 65-53. p1919

Odział męską, damską kupuję.
Wodna 21. skład. 4947

Maszyny pisania, liczenia kupi
Marian Bessert, plac Wolności
2, obok PKO p1872

Części zamienne oraz komplet-
ne dyferyenty, skrzynki bie-
gów, białnik, i chłodnice do
samochodu Mercedes Benz każ-
dą ilość zakupu Brzeskiau-
Jakoba Wulka 8. p1874

Słarcan magnetyzny (sól glau-
berska) kupuję większą ilość.
Galwanotechnika — Kraków,
Ratajczaka 2. 2b-391

Samochodowe części, łożyska
nowe i używane kupuje T.
Czajczyński, Dąbrowskiego 89.
Tel. 20-14. 2b-255

Maszyny do liczenia, także
uszkodzone, kupuje. E. Wi-
śniewski i Ska M. Focha 20,
naprzeciw Dworca Zachodn-
2a-168

Srebro, złoto, kupuje Wytwór-
nia Błazuterii Stanisław Hirsch,
Sew. Międzyńskiego 16, w po-
dworzu. p1815

Filmy, odpad celuloidowy ku-
puję. Zgłoszenia „P.A.R.”
Kraków, Rynek Główny 46,
dla „515”. p1968

Kupię pierścione brylantowy
okazyjnie. Oferty z ceną nr
F27 Czytelnik, Armii Czerwo-
nej 1. c824

Spartkę dobrze utrzymaną ku-
pie. Of. Gł. Wlkp. nr 5200.

Parcelę okolicą Rataje, Wini-
grady, Winiary, oraz barak,
szopę, altanę, parkan kupię.
Oferty Głos Wlkp. nr 5203.

Kolnierzy wzdory bobrów, opo-
sy kupię. Adres wskaze Głos
Wielkopolski nr 5202.

Epilaskop kompletny kupię.
Oferty „P.A.R.” Ratajczaka 7,
pod „2,945”. p1961

Harty kompletne kupię. Zgło-
szenia: tel. 15-45. p1947

Gumę, materiały nieprzemakal-
ne, kupię. Oferty Głos Wiek-
polski nr 5238

Konie na rzeź kupię. Odbiór
samochodowy Zgola, Poznań,
Masztalarska 8, tel. 20-20.
c756

Wielkość

Kupiec, wdowiec, lat 50, z od-
powiednim kapitałem poszukuje
udziału w poważnym przed-
siębiorstwie w Poznaniu ewtl.
małżeństwo możliwe. Oferty
Głos Wielkopolski nr 5223.

Wolne okale

Lekatorów na sklepy i mie-
szkania poszukuje celem od-
budowy, domów przy głównej
ulicy Poznania. Oferty Głos
Wielkopolski nr 5224.

Szuka lokalu

Pokoju na biuro handlowe,
partur lub 1 ptr., tylko śród-
mieście, Rzepeckiego 25, m. 3,
tel. 67-00. 5150

Pokoju umiobowanego z ury-
zowaniem lub bez poszukuje stu-
dentka medycyny zaraz. Oferty
nr 522 Czytelnik, Armii Czer-
wonej 1. c819

Przedstawiciel poszukuje po-
koju umiobowanego lub puszc-
Cena obojento Of. „P.A.R.”,
Ratajczaka 7 — pod „2,940”.
p1957

Poszukuję niedużego składu w
dobrym punkcie. Adres wskaze
Głos Wielkopolski nr 5214.

Pokoju umiobowanego poszu-
kuje. Oferty Głos Wiek-
polski nr 5213.

Magister ekonomii, na stano-
wisku, kawaler, poszukuje du-
żego pokoju wzdł dwóch z
meblami lub bez, przy kultu-
ralnej rodzinie. Oferty „P.A.R.”,
Ratajczaka 7 — pod „2,933”.
p1952

Dzierżawy

Piekarnie w kościelnej wsi
spiesznie wydzierżawie. Of-
cie 85.000. — Zgłosz.: Otręba,
Jarocin, Kilńskiego 2. 2a-224

Zębny

Zgubiono dowód tożsamości
wyst. Dyrek. Okr. Kolei Pań-
stwowej Poznań — Czesław
Szczodrzyński. 5217

Zgubiono kartę rejestracyjną
na nazwisko Magdalena Cza-
necka, Bociusowa, pow. Srem.
2b-393

Zgubiono kartę RRU Nowa Sól
na nazwisko Franciszek Ligas.
Poprzyce, pow. Koźuchów.
2b-368

Zgubiono kartę „owerową”,
prawo jazdy samochodowej,
Marcin Grabarczyk, Czechów,
gm. Santok, pow. Gorzów.
2b-366

Zgubiono rejestrację na samo-
chód Willis nr D001-678 z
jednostki wojsk. 1657 Wrze-
śnia — kierowca Waldemar
Baks. 5173

WELNA

Przełaz Biatecki

Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany
Włóczka w różnych kolorach
stale na składzie.

Poznań, Roosevelta 19 — Telefon 52-7-05

Odział w ydgoszczy, ul. Worcowa 55 — tel. 33-1.

biura czynne od 9-15-tej. w tobiolw od 8-13-tej

Zgubiono zaświadczenie RRU
Poznań, Ludwik Roszak, Góra,
pow. Srem. 5133

Zgubiono pozwolenie na broń,
wystawione w Poznaniu na na-
zawisko Wiesław Świętoch-
ski. p1930

Zgubiono kartę RRU nr 42139,
zameldowanie milicyjne, do-
wód osobisty na nazwisko Ta-
deusz Moszczyński, Środa.
c820

Zgubiono rejestrację Urzędu
Pracy nr 5368-47 K. Halina
Praczyk Poznań. 5204

Zgubiono odcinek zameldowa-
nia policyjnego. Krystyna Mil-
ner, Poznań, Partyzancka nr 15
m. 3. 2b-406

Zgubiono kartę rejestracyjną
RRU Konin na nazwisko Ma-
rian Litman, ur. 1. 12. 1925.
2a-233

Zgubiono zegarek damski (cho-
mowy) 10 km. okolica U. P.
wzdł. na hali Modyków Zwrot
wynagrodzić. Różana 4a, m. 18.
5248

Transport

Samochodami, magazynem, bu-
cznicą dysponuje — Wspólny
Transport, Norwida 13, tele-
fon 92 46. 4193

Różne

Kolory, stare przerabiam, no-
we szyję. Kroczyńska, Gro-
bia 1a. p1823

Matrymonialne

Przystojna, młoda, majątna,
pełniąca nauczycielki. Oferty:
Rawicz, Poste restante 23.
2a-207

Stratynka, lat 30, panna, z na-
uczaniem, szuka towarzysza
inteligentnego z pewną egzy-
stencją w celu matrymonial-
nym. Of. Głos Wlkp. nr 5013.

Panna, lat 35, wysoka, przy-
stojna, samodzielną, własnym
mieszkaniem, na stanowisku,
bez naogów lat 39-50, cel ma-
trymonialny. Oferty Głos Wiek-
polski nr 4954.

Kronika ostrowska

Uniewinnienie p. Sylwestra Fonfary

Przed Sądem Okręgowym w Ostro-
wie stanął kierownik Państw. Zakła-
dów Umundurowania w Ostrowie Syl-
wester Fonfara, oskarżony o przywła-
szenie sobie na szkodę zakładu 163 m
drewna i 100 m sztywnego płótna.

Jak wynika z przeprowadzonego prze-
wodu sądowego, cała sprawa nie
nosi cech przestępstwa. Fonfara bo-

wiem nie zabrał wymienionego towaru
dla siebie, lecz pożyczyl innej firmie,
pobierając w zamian inny potrzebnej-
szy w danej chwili do produkcji. Nie-
dociągnięciem był tylko fakt, że po-
życzka nie była przeprowadzona for-
malnie i zaksięgowana. Po stwierdzeniu
powyższego Sąd uniewinnił Sylwestra
Fonfara od postawionego mu zarzutu.

Dziewięć lat więzienia za udział w napadzie rabunkowym

Niejak Roman Holka z Piskor, pow.
Kalisz wspólnie z innymi brał udział
w napadzie rabunkowym w dniu 4 lipca
1946 roku. Podczas gdy inni złapano
i już zasądzone Holka zbiegł na Ziemię
Odzyskane i dopiero niedawno został
ujety.

Stanął on obecnie przed Sądem Okre-
gowym w Ostrowie. Akt oskarżenia za-

rzucił mu, że wspólnie z całą bandą do-
konał napadu na zagrodę rolników Ta-
nasia i Ojendarka w Pleńowce, pow. Ja-
rocin. Podczas gdy bandyci rabowali,
Holka stał na czałach.

W wyniku rozprawy Sąd wymierzył
Holce karę 9 lat więzienia i 5 lat utra-
ty praw. Na mocy amnestii karę tę
zmniejszono skazanemu o jedną trzecią.

gdzie mieści się on na II piętrze w po-
koju 14 i 15. Godziną urzędowania co-
dziennie od 16-18, z wyjątkiem sobót
i dni świątecznych.

Złoty jubileusz pożycia małżeńskiego
obchodził w ostatnich dniach p. Tomasz
Matecki z małżonką. Jubilat był dzia-
laczem wśród emigracji polskiej w
Westfalii, czynnym w szeregu działa-
jących tam organizacji społecznych,
politycznych i kulturalnych. Pracą spo-
łeczną zajmował się od najmłodszych
swych lat i nie ustaje w niej do dziś.
mimo swych 78 lat. Sędziwym jubilatowi
towarzyszą serdeczne życzenia.

Podwójny jubileusz obchodził znany
również i ceniony działacz zwłaszcza
na niwie śpiewaczej p. Wojciech Na-
gler, który wraz z małżonką obchodził
srebrne gody małżeńskie i takż jubi-
leusz pracy na niwie śpiewaczej. W
dniu jubileuszu organizacje śpiewacze
zamianowały go swym honorowym
członkiem, składając życzenia dalszej
owocnej pracy.

łódzka dla dorosłych i kilka łózek
dla dzieci. Przejazdne będą mogły ko-
rzystać z noclegu oraz ciepłej strawy.
Stacja czynna będzie całą dobę a pro-
wadzi ją doświadczona kierowniczka
p. Calinska.

Aktu poświęcenia dokonał ks. prob-
dr Skaziński, który wygłosił również
okolicznościowe przemówienie. W dal-
szym ciągu przemawiali: w imieniu
starosty pow. p. Sośnicki, przew. MRN
p. Kowalski i sekr. PPR Sołtysiak.

Otwarcie i poświęcenie Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Lesznie

W sobotę, dnia 21 lutego odbyło się
poświęcenie Stacji Opieki nad Matką
i Dzieckiem zorganizowanej staraniem
Ligi Kobiet w Lesznie.

Stacja znajduje się w gmachu na
stacji kolejowej obok Czerwonego
Krzyża. Korzystać z niej będą mogły
matki ciężarne oraz matki z dziećmi,
które zatrzymują się z braku dalszego
połączenia na stacji przez kilka go-
dzin a nawet i w nocy. Do dyspozycji
stoją 4 ubikacje, gdzie znajdują się

łódzka dla dorosłych i kilka łózek
dla dzieci. Przejazdne będą mogły ko-
rzystać z noclegu oraz ciepłej strawy.
Stacja czynna będzie całą dobę a pro-
wadzi ją doświadczona kierowniczka
p. Calinska.

Aktu poświęcenia dokonał ks. prob-
dr Skaziński, który wygłosił również
okolicznościowe przemówienie. W